

**S U P R A Ś L**

## W nowej bibliotece

str. 22



**M I C H A Ł O W O**

## Rudnia pełna atrakcji

str. 32



**Z A B Ł U D Ó W**

## Kolekcjoner z pasją

str. 26



**G R Ó D E K**

## Opiekun zabytków

str. 28



Fot. WPKZ Białystok

# TMK Projekt

**Firma TMK Projekt powstała w 2009 roku i jest pionierem technologii GRG na polskim rynku materiałów budowlanych.**

Specjalizuje się w produkcji i montażu konstrukcji GRG (odlew gipsowy zbrojony włóknem szklanym) oraz klasycznych sztukaterii gipsowych. W ofercie firmy znaleźć można m.in. gzymsy, listwy ozdobne, fasety, pilastry, kolumny, ornamenty, rozety i kominki. Wykonuje również detale na indywidualne zamówienia architektów i inwestorów. Produkuje szereg efektownych wzorów paneli gipsowych 3D.

Produkty, które oferuje firma TMK Projekt, to:

- sztukateria,
- GRG (Glassfibre Reinforced Gypsum) – odlew gipsowy zbrojony włóknem szklanym,
- panele 3D,
- profile elewacyjne.



**Głównym produktem** skierowanym na ogólnopolski rynek jest sztukateria. Jest to podstawowy i nieodłączny element zarówno historycznej, jak i współczesnej architektury na świecie. TMK Projekt zajmuje się projektowaniem i produkcją sztukaterii gipsowej, sztukaterii elewacyjnej, a także renowacją sztukaterii.

**Produkcja polega na** projektowaniu, modelowaniu i tworzeniu form z gipsu lub tworzyw sztucznych, a następnie na odlewaniu gotowych elementów, które przy wykorzystaniu formy można wielokrotnie powielać.



– Największą satysfakcję sprawia nam jednak wykonywanie indywidualnych, niepowtarzalnych projektów – mówi współwłaściciel firmy Mariusz Wnorowski. – Nasza oferta skierowana jest do wszystkich chcących odmienić wnętrze swoich domów, mieszkań czy firm, dodać im szyku, elegancji lub nowoczesności. Wszystko zależy od wizji, własnych upodobań i preferencji. Jedyną rzeczą, która nas ogranicza, jest nasza wyobraźnia – dodaje.



**Ofertę i realizacje projektów firmy** możemy znaleźć na stronie [www.tmkprojekt.pl](http://www.tmkprojekt.pl)



**TMK Projekt Sp. z o.o.**

- Sztukateria gipsowa
- Prefabrykaty gipsowe GRG
- Usługi frezowania CNC

🏠 ul. Wyręby 7 16-010 Michałowo

✉️ [biuro@tmkprojekt.pl](mailto:biuro@tmkprojekt.pl)

📞 tel. 694 908 989

[www.tmkprojket.pl](http://www.tmkprojket.pl)




# 13 czerwca wybory uzupełniające w gminach Gródek i Michałowo

**Wojewoda Podlaski podjął decyzję o przesunięciu daty głosowania w wyborach uzupełniających do Rady Gminy Gródek oraz Rady Gminy Michałowo. Wybory uzupełniające odbędą się 13 czerwca 2021 roku.**

Gmina Gródek oraz gmina Michałowo przygotowują się do wyborów uzupełniających. Początkowo Państwowa Komisja Wyborcza ogłosiła, że odbędą się one 30 maja. W związku z ograniczeniami związanymi z epidemią koronawirusa Wojewoda Podlaski jako organ decydujący o kalendarzu wyborczym w wyborach uzupełniających podjął decyzję o przesunięciu głosowania na 13 czerwca 2021 r.

W przypadku gminy Michałowo wybory uzupełniające należy przeprowadzić w związku z wygaszeniem mandatu radnego Piotra Dąbrowskiego. Odbędą się dla okręgu nr 15 obejmującego dwa obwody: Jałówka, ul. Białostocka, Dworna, Kościelna, Leśna, Lipowa, Rynek, Szeroka, Szkolna, Zarzeczańska, wsie: Dublany, Gończary, Kituryki, Kondratki, Mostowlany Kolonia oraz obwód DPS Jawor

Jałówka. Wyborcy wybiorą jednego radnego spośród dwóch kandydatów. O głosy walczą: Anna Mielko oraz Piotr Dąbrowski.

Wybory uzupełniające w gminie Gródek odbędą się po tym, jak mandatu zrzekła się radna Katarzyna Rogacz. Wybory dotyczą okręgu nr 14, obejmującego Downiewo, Jakubin, Kołodno, Kozi Las, Królowy Most, Kuberka, Pałatki, Pieszczaniki, Przechody, Sofipol, Zasady. O mandat radnej stara się jedna kandydatka, obecna sőtys Kołodna – Anna Kulesza.

## Michałowo przystępuje do Krajowego Zasobu Nieruchomości

**Gmina Michałowo przystępuje do spółki z o.o. z Krajowym Zasobem Nieruchomości, której celem jest budowanie domów mieszkalnych oraz ich eksploatacja na zasadach najmu. Podczas Sesji Rady Miasta 28 kwietnia radni wyrazili zgodę na utworzenie Społecznej Inicjatywy Mieszkaniowej „KZN – Podlaskie”. Wkładem gminy będzie działka pod budowę bloku.**

Podstawowym celem spółki Społeczna Inicjatywa Mieszkaniowa „KZN – Podlaskie” ma być budowanie domów mieszkalnych w różnych gminach, które wyrażą chęć utworzenia spółki, a po wybudowaniu eksploatacja ich na zasadach najmu. Gmina Michałowo, jako wkład własny na ten cel, zdecydowała się przekazać działkę na osiedlu bloków przy ul. Świętojańskiej w Michałowie. Burmistrz Michałowa zaznacza jednak, by nie mylić projektu z gminną inicjatywą budowy mieszkań.

– To nie jest ten program budowy mieszkań, który realizuje u nas spółka „Niezapominajka”, który zakłada budowę mieszkań 56 m<sup>2</sup> i 106 m<sup>2</sup> finansowanych przez Bank Gospodarstwa Krajowego, z możliwością wykupu kiedys na własność. Tu chodzi o budowę

mieszkań komunalnych przy wsparciu Krajowego Zasobu Nieruchomości – mówi Marek Nazarko.

W przypadku przystąpienia do Krajowego Zasobu Nieruchomości istotne jest, że gmina nie będzie administratorem budynku, który powstanie.

– Nie przystąpilibyśmy do tego programu, gdyby gmina miała być administratorem. Przy takich warunkach, że metr kwadratowy za mieszkanie komunalne określony jest szacunkowo na 12-15 zł, a to więcej niż w „Niezapominajce” i bez opcji wykupu na własność, jak w naszej spółce. Jeżeli jednak inne podmioty chcą coś realizować, a jedynym wkładem gminy ma być działka, to czemu mamy się nie zgodzić czy przeszkadzać? – mówi burmistrz Marek Nazarko.

Każda gmina wstępująca do spółki może się zwrócić o wsparcie ze środków Rządowego Funduszu Rozwoju Mieszkalnictwa o wkład w wysokości 3 mln zł, który w całości przekazuje na spółkę. W Michałowie 10 radnych poparło uchwałę, 1 był przeciw, a 3 wstrzymało się od głosu. Radni zatwierdzili też (takim samym stosunkiem głosów) wniosek o wsparcie ze środków Rządowego Funduszu Rozwoju Mieszkalnictwa w wysokości 3 mln zł na sfinansowanie udziałów w spółce.

Krajowy Zespół Nieruchomości (KZN) to państwowa osoba prawna powołana w celu poprawy dostępności mieszkań w Polsce, w szczególności mieszkań na wynajem dla osób nieposiadających zdolności kredytowej. KZN pełni funkcję tzw. banku ziemi, który gromadzi i gospodaruje nieruchomościami Skarbu Państwa nieoddanymi w użytkowanie wieczyste oraz będącymi przedmiotem użytkowania wieczystego Skarbu Państwa, przeznaczając je na cele mieszkaniowe.

# Pacjenci po covidzie dochodzą do zdrowia w Supraślu



## NA CZAS PANDEMII

W grudniu ubiegłego roku Zbigniew Kasprowicz kierujący Szpitalem Rehabilitacyjno-Uzdrowiskowym Holmed Uzdrowisko Sp. z o.o. w Supraślu, odpowiadając na potrzebę stworzenia covidowych miejsc szpitalnych, podjął decyzję o przekształceniu części szpitala w oddziały dla tych, którzy chorowali na COVID-19. Do rehabilitacji pacjentów po zawałtach i innych pacjentów kardiologicznych została wydzielona tzw. zielona strefa (bo tacy pacjenci cały czas byli i będą w Supraślu przyjmowani). Część szpitala została wydzielona dla pacjentów z koronawirusem – w grudniu było dla nich przygotowanych 130 łóżek (dziś, jak mówi Zbigniew Kasprowicz, z powodu opadającej fali pandemii, łóżek dla takich pacjentów jest już tylko 35, obecnie żadne nie jest zajęte). Z koronawirusem, ale już dochodzących do zdrowia. Albo już z testem negatywnym, ale takich, którzy jeszcze niedomagają. Właśnie dla takich pacjentów w czasie największej liczby zakażeń nie było miejsca w szpitalach covidowych. Lekarze ich wypisują – bo muszą zwolnić szpitalne łóżka dla tych poważnie chorych. Wcześniej, zanim zaczęły działać oddziały covidowe w Supraślu, chorzy z koronawirusem dochodzący do zdrowia, ale wymagający jeszcze pomocy lekarskiej byli, niestety, wypisywani do domów. Po tym, jak Holmed podpisał specjalną umowę z białostockim szpitalem MSWiA, trafiają już do Supraśla. Tu – pod okiem lekarzy – mogą liczyć przede wszystkim na tlenoterapię i nowoczesną farmakoterapię. Bo to właśnie te elementy terapii szczególnie pomagają pacjentom wrócić do zdrowia.

**Dziesięć dni izolacji i po wszystkim? Niestety, nie u każdego pacjenta tak kończy się przechorowanie COVID-19. Jedni muszą po pobycie w szpitalu covidowym jeszcze tydzień czy dwa wypocząć pod okiem lekarzy. Inni nie mogą dojść do siebie jeszcze dłużej. Męczą ich zawroty głowy, zaburzenia równowagi, zaburzenia orientacji, koordynacji psychoruchowej, ale też lęki, depresje... I jednym, i drugim pacjentom pomaga Szpital Rehabilitacyjno-Uzdrowiskowy Holmed Uzdrowisko Sp. z o.o. w Supraślu.**

Ośrodek położony jest w przepięknym miejscu, tuż przy lesie. Otoczony przyrodą, zapewnia kuracjom nie tylko zabiegi rehabilitacyjne, ale wypoczynek, naturę, możliwość oddychania czystym powietrzem, a dodatkowo – atmosferę małego, artystycznego miasteczka. Od początku nastawiono się tu na prowadzenie

ośrodka specjalizującego się m.in. w rehabilitacji kardiologicznej oraz opiece sanatoryjnej i prewencyjnej. Wybuch pandemii w 2020 r. i rosnąca liczba zakażeń koronawirusem sprawiła, że zamykano gospodarkę, ale inaczej też funkcjonowała służba zdrowia. Był czas, gdy nawet szpitale uzdrowiskowe i sanatoria zostały zamknięte.

## NFZ ZAPŁACI ZA LECZENIE

Ale to nie wszystko. Szpital Holmed Uzdrowisko od dawna przymierzał się do leczenia pacjentów z powikłaniami po koronawirusie. Niestety, jeszcze do niedawna nie było takiej możliwości, bo NFZ zwyczajnie za takich pacjentów nie płacił. Teraz to się zmieniło. Rząd w końcu stawia na rehabilitację, a podlaski NFZ podpisuje umowy z kolejnymi placówkami właśnie na te usługi. Jednym z pierwszych szpitali w Podlaskiem, który podpisał taką umowę, jest właśnie supraski Holmed. – Na razie uruchomiliśmy 32 łóżka. Terminy mamy zarezerwowane z wyprzedzeniem kilkutygodniowym – mówi Zbigniew Kasprowicz. Jeśli jednak zainteresowanie taką pomocą będzie duże, nie wyklucza powiększenia tej liczby.

I wszystko wskazuje na to, że tak właśnie się stanie. Bo zainteresowanie pacjentów i ich rodzin rehabilitacją po COVID-19 jest olbrzymie. Jesteśmy przecież tuż po trzeciej fali zakażeń, kiedy bywało, że dziennie pozytywny wynik testu otrzymywało nawet kilkadziesiąt tysięcy pacjentów.

Część z nich, niestety, długo nie może wrócić do pełni zdrowia. Bo COVID-19 to podstępna choroba. Wielu z tych, którzy teoretycznie wyzdrowieli, nadal cierpi m.in. z powodu powikłań płucnych, zawrotów głowy i zaburzeń równowagi oraz problemów z krążeniem. Pojawiają się też zaburzenia pamięci i reakcje depresyjne. Jeszcze inni skarżą się na zaburzenia równowagi, zaburzenia orientacji, koordynacji psychoruchowej, zaburzenia lękowe, reakcje depresyjne czy zaburzenia pamięci. – Są też pacjenci, którzy cierpią z powodu zaburzeń układu kostno-stawowego, albo tacy, u których pojawiają się zmiany dermatologiczne – dodaje Zbigniew Kasprowicz. I wymienia jeszcze zaburzenia ośrodkowego układu nerwowego: nerwice, mgłą pocovidową, depresje, zaburzenia snu.

## POTRZEBNA REHABILITACJA

Dlatego tak bardzo potrzebna jest im rehabilitacja. Jeszcze do niedawna jedynym miejscem, gdzie można było przejść bezpłatną rehabilitację

pocovidową, był Szpital Specjalistyczny Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w Głuchołazach. Teraz NFZ podpisuje już coraz więcej umów na finansowanie zabiegów rehabilitacyjnych. W samym woj. podlaskim takich miejsc jest już sześć. To: Szpital Ogólny im. dr Witolda Gineła w Grajewie, Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej Ośrodek Rehabilitacji w Suwałkach, Szpital Wojewódzki im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Łomży, American Heart of Poland Polsko-Amerykańskie Kliniki Serca Centrum w Augustowie, Sanatorium Uzdrowskie Augustów, no i oczywiście Holmed Uzdrowisko Sp. z o.o., czyli Szpital Rehabilitacyjno-Uzdrowski Holmed Uzdrowisko Sp. z o.o. w Supraślu.

Pierwsi pacjenci przyjechali do Holmedu pod koniec kwietnia.

– Na razie uruchomiliśmy 32 łóżka – mówi Zbigniew Kasprowicz. Ale już wiadomo, że będzie ich więcej. – Potrzeby są duże – tłumaczy szef Holmedu.

Program stacjonarnej rehabilitacji po przechorowaniu COVID-19 gwarantuje od 2 do 6 tygodni leczenia. – Po skierowanie do lekarza może zgłosić się każdy pacjent, który w ostatnim roku chorował na COVID-19 i ma to udokumentowane przeprowadzonym

na początku choroby z wynikiem pozytywnym testem na koronawirusa – mówi Zbigniew Kasprowicz. I wymienia, jakie dokumenty są potrzebne: badanie RTG bądź tomografia klatki piersiowej, do tego badanie EKG oraz morfologia krwi razem z OB i CRP.

## 96 ZABIEGÓW

Gdy pacjent ma już ten komplet badań, może zadzwonić do ośrodka: – Termin ustalimy telefonicznie – zapewnia Zbigniew Kasprowicz.

A na co mogą liczyć rehabilitowani pacjenci? Konsultacje z lekarzem pulmonologiem, lekarzem rehabilitacji lub chorób wewnętrznych oraz zajęcia z fizjoterapeutami Zbigniew Kasprowicz wymienia na pierwszym miejscu. Są też zajęcia z dietetykiem i psychologiem.

W sumie każdy pacjent w ciągu pobytu może liczyć na minimum 96 zabiegów. To m.in. inhalacje, drenaż ułożeniowy, masaż wibracyjny klatki piersiowej, trening wydolnościowy, treningi marszowe i zajęcia terenowe, okłady borowinowe, kąpiele w CO<sub>2</sub>, hydroterapia, ćwiczenia na platformach stabilometrycznych i wiele innych w zależności od potrzeb pacjenta. ■



# Gminne Centrum Kultury w programie „Zaproś nas do siebie”

**Gminne Centrum Kultury w Gródku znalazło się wśród instytucji, które dostały się do najlepszego programu rozwijającego kompetencje kadry pracowników kultury. „Zaproś nas do siebie” co roku organizuje Narodowe Centrum Kultury.**



Pierwsze spotkanie w ramach projektu „Zaproś nas do siebie” (fot. GCK Gródek)

„Zaproś nas do siebie!” to całoroczny projekt dedykowany zespołom domów, centrów i ośrodków kultury z całej Polski. Poprzez organizację szkoleń dla pracowników instytucji, spotkania online, wsparcie dla dyrekcji, wizyty studyjne w regionach, konsultacje z ekspertami i ekspertkami, grupowe zadania oraz udział w wydarzeniach organizowanych przez Narodowe

Centrum Kultury program wzmacnia zespoły i daje im zastrzyk inspiracji w pracy nad ofertą programową instytucji.

Do tegorocznej edycji zgłosiło się 97 instytucji kultury z całej Polski. Do drugiego etapu zakwalifikowało się 28 instytucji, a spośród nich wyłoniono 14. W tym gronie właśnie znalazło się Gminne Centrum Kultury w Gródku.

– Jesteśmy bardzo dumni, tym bardziej że tych 13 pozostałych domów kultury jest ulokowanych głównie na zachodzie Polski. Uważam, że zawsze warto wzmacniać pracowników, a nie mamy zbyt wielu takich możliwości. Każdy z nas będzie miał okazję wyjechać w Polskę, organizatorzy mają nadzieję, że wszystko się uda – mówi Magdalena Łotysz, dyrektor GCK, i dodaje: – W ramach programu będą wizyty studyjne, będziemy gościć osoby z całej Polski. Bedzie też praca nad ofertą programową, więc fajnie jak ktoś z zewnątrz nas zobaczy, oceni i wesprze. To większa motywacja.

„Zaproś nas do siebie!” jako projekt szkoleniowy zakłada uczenie się poprzez doświadczanie, poznawanie dobrych praktyk, wymianę doświadczeń, budowanie relacji pomiędzy uczestnikami.

Projekt skierowany jest do domów, ośrodków lub centrów kultury, posiadających status samorządowej instytucji kultury, wpisanych do rejestru instytucji kultury.

– Zgłosiłam naszą instytucję, żeby być najlepszym domem kultury dla naszych mieszkańców, bo oni na taki zasługują – mówi Magdalena Łotysz.

Pierwsze szkolenia rozpoczynają się już w maju. GCK w Gródku ma do wykonania zadania badające m.in. potencjał lokalny, będą spotkania lokalne oraz wyjazd na warsztaty do Radziejowic. ■

## Samorząd wspiera remont cerkwi w Michałowie

**Radni Michałowa jednogłośnie zdecydowali o przyznaniu pomocy finansowej w wysokości 25 tys. zł na remont cerkwi prawosławnej św. Mikołaja Cudotwórcy w Michałowie.**

– Wiele lat temu jako pierwsi w Polsce zaczęliśmy program dofinansowania remontu zabytków, pomoc parafiom, by te przybytki boże wyglądały lepiej. W tym roku ogłosiliśmy konkurs

i zgłosiła się jedna parafia. To parafia prawosławna w Michałowie, która potrzebuje funduszy na remont świątyni – mówił podczas sesji burmistrz Marek Nazarko, przedstawiając projekt uchwały.

Parafia prawosławna pod wezwaniem Św. Michała Cudotwórcy w Michałowie koszty remontu oszacowała na 200 tys. zł. 150 tys. zł parafia otrzyma z funduszy UE na wykonanie robót

budowlano-montażowych. Obejmą one wymianę posadzki przedsionka i nawy oraz montaż instalacji ogrzewania podłogowego. Dzięki tej inwestycji poprawi się znacznie komfort korzystania z obiektu przez wiernych parafii.

25 tys. zł parafia posiada własnych środków, a o 25 tys. zł zwróciła się do gminy. Te pieniądze zostaną przeznaczone na węzeł ciepłny i wywóz gruzu. ■

# Bibliotekarka nagrodzona za charyzmę

**Monika Turecka z Zabłudowa została nagrodzona w konkursie na Bibliotekarza Roku 2020. – To ogromne wyróżnienie jak na osobę, która pracuje w tym zawodzie dopiero od ośmiu lat – mówi Małgorzata Rokicka-Szymańska z Książnicy Podlaskiej.**



Monika Turecka w bibliotece

Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich od dziewięciu lat organizuje konkurs na najlepszego Bibliotekarza Roku. W ubiegłym roku wytypowane zostały cztery panie z Suwałk, Łomży, Moniek i Zabłudowa. Najczęściej są to osoby z wieloletnim stażem pracy (20- lub 30-letnim). W tym zaszczytnym gronie znalazła się również Monika Turecka, pracownica Miejskiej Biblioteki Publicznej w Zabłudowie.

Wyróżniono ją – jak czytamy w uzasadnieniu, za „charyzmę w popularyzowaniu książki w środowisku lokalnym, zaangażowanie w pozyskiwanie środków na rozwój czytelnictwa”.

– Pani Monika została bardzo wysoko oceniona za zaangażowanie w pracę zawodową. Doceniona za pozyskanie pieniędzy pozabudżetowych, a przede wszystkim za organizację wielu nietuzinkowych akcji oraz promowanie czytelnictwa w środowisku lokalnym – wylicza Małgorzata Rokicka-Szymańska, kierownik Biblioteki

Publicznej Powiatu Białostockiego w Książnicy Podlaskiej. – Dla Moniki Tureckiej i biblioteki, w której pracuje, to ogromny sukces i duże wyróżnienie.

Uroczyste wręczenie nagród odbyło się 12 maja w Książnicy Podlaskiej podczas trwającego Tygodnia Bibliotek, który od kilku lat ma miejsce od 8 do 15 maja.

– Każda nagroda i wyróżnienie jest ważna. Jednak ta w szczególności, bo jest związana z pracą, którą wykonuję, jest moim osobistym drogowskazem, który mówi, że podążam w odpowiednim kierunku – stwierdziła nagrodzona bibliotekarka.

Monika Turecka zaznaczyła, że aktywność bibliotekarzy w 2020 roku budzi jej podziw i uznanie. – W dobie pandemii musieliśmy się odnaleźć w zupełnie nowej, trudnej rzeczywistości – dodała.

Zawód bibliotekarza na przestrzeni lat się zmienia. To już nie tylko wypożyczanie książek, ale także umiejętność obsługi programów komputerowych, organizacja imprez kulturalnych czy zajęć dla dzieci. Dlatego od bibliotekarza jest wymagana wiedza różnorodna.

Co warto podkreślić, w wieloletniej historii zabłudowskiej biblioteki jeszcze nikt nie trafił do tego zaszczytnego konkursu. ■



Monika Turecka odbiera nagrodę Bibliotekarza Roku 2020 (fot. UMWP)

# Powstaje plac zabaw przy przedszkolu w Supraślu



**Nabrała rozpędu, warta milion złotych, budowa placu zabaw przy przedszkolu imienia św. Jana Pawła II w Supraślu. Jest to jedna z największych inwestycji realizowanych z budżetu obywatelskiego gminy.**

Plac zabaw jest podzielony na dwie części – małą i dużą. Strefa mniejszego placu zabaw będzie dodatkowo ogrodzona. Będą huśtawki, ślizgawki, domki niespodzianek, tunele, piaskownice, bujaki, karuzela, koparka, ścianka wspinaczkowa...

Budowa placu zabaw realizowana jest w trzech etapach. Całość prac ma zakończyć się w roku 2022, jednak w ostatnim roku prace będą prowadzone już tylko w otoczeniu placu zabaw. Do tej pory wykonano mały

amfiteatr ze sceną, który położony jest bardzo blisko przedszkola. Amfiteatr łączy się z przedszkolnym tarasem, co daje więcej miejsca dla widowni i tworzy z budynkiem jedność. W części widowni planuje się ustawienie trzech rzędów siedzeń. Scena i widownia przykryte będą płóciennym, składanym dachem. Jest też usypana skarpa, na której zostaną później zamontowane ślizgawki. Pod skarpią będzie można przechodzić dwoma tunelami. Stoją też latarnie.

W tym roku, do sierpnia, ma być gotowa cała elektryczna instalacja oświetleniowa, monitoring, a najważniejsze – gotowy ma być sam plac zabaw. Wszystkie urządzenia do zabaw mają być zamontowane. Stanie też wiata, w której będzie można schronić się przed palącym słońcem.

Do sierpnia 2022 roku przeprowadzone zostaną ostatnie prace budowlane. Przy przedszkolu zbudowany zostanie parking na 15 miejsc samochodowych oraz zmieni się, na bardziej atrakcyjne, otoczenie budynku. Przewidziano też wykonanie nowego wjazdu z ulicy Szkolnej. Przebudowane zostanie wejście do budynku przedszkola, z wykonaniem pochylni, poszerzeniem schodów i wejścia. Wszystko to aby dostosować budynek dla potrzeb osób niepełnosprawnych. W przyszłości planuje się również budowę nowego ogrodzenia przedszkola.

Projekt „Budowa nowoczesnego placu zabaw i kompleksowe zagospodarowanie terenu przy Przedszkolu z O.I. im. św. Jana Pawła II w Supraślu” jest jednym z zadań ujętym do realizacji w budżecie gminy Supraśl w ramach Budżetu Obywatelskiego. ■

## Lody z Zabłudowa

**Zabłudowskie lody nie potrzebują reklamy. Ich fama sięga daleko poza granice miasteczka. 1 maja ruszył kolejny sezon ich sprzedaży. Robert Wasilewski, ich wytwórca, produkuje je nieprzerwanie od 31 lat.**



– Jestem tradycjonalistą i nasze lody powstają według starych przepisów. Nie używamy sztucznych barwników i smaków. Lubię naturalne smaki i takie u mnie powstają – wyjaśnia Robert Wasilewski.

W tym roku zabłudowska lodziarnia zaofertuje codziennie 5-6 smaków. Będą to m.in. lody śmietankowe, kakaowe, cytrynowe, truskawkowe, malinowe, jagodowe, wiśniowe.

Zdaniem Roberta Wasilewskiego

naturalne lody są najsmaczniejsze. Dlatego cieszą się niestąbnącym zainteresowaniem od lat.

Trwająca pandemia koronawirusa w Polsce nie zmieniła żadnych zasad, jeśli chodzi o produkcję lodów. Co roku powstają w czystych i bezpiecznych warunkach określonych przez sanepid. Drugi rok rzędu nie ma stolików wokół budki z lodami, a panie sprzedające będą zaopatrzone w maseczki.

– Z tym wirusem nie ma żartów. Zależy nam na bezpieczeństwie naszych klientów, dlatego prosimy o przestrzeganie dystansu, noszenie maseczek przy zakupie lodów i dezynfekcję dłoni – apeluje Robert Wasilewski i dodaje: – Wszystkim życzę zdrowia i zapraszam na naturalne lody do Zabłudowa. ■



# Śpiewająco świętuje OSP Michałowo

**Na co dzień są zgraną drużyną. Dbają o bezpieczeństwo wszystkich mieszkańców. Równie zgrani okazują się przed mikrofonem i kamerami. Strażacy z Ochotniczej Straży Pożarnej w Michałowie nagrali piosenkę i teledysk z okazji Międzynarodowego Dnia Strażaka (4 maja). Utwór pod tytułem „Dwie minuty” od razu stał się hitem w sieci.**

„Do pożaru wyjeżdżamy w dwie minuty,  
Do remizy przyjeżdżamy, żeby pomóc  
szybko Wam!”

Dwie minuty – tyle zajmuje druhom z OSP w Michałowie wyjazd do akcji gaśniczej. Teraz to także tytuł strażackiego hitu muzycznego. Utwór w żartobliwy sposób mówi o pracy strażaków,

ich oddaniu służbie i przyjaźni. Choć to dla ochotników nowe wyzwanie, efekt robi wrażenie. Oni sami bawili się przy tym doskonale.

– Wszystko kręciliśmy w budynku OSP, poświęciliśmy na to jedną sobotę. Chodziło to za nami już jakieś dwa lata, żeby zrobić coś takiego. W końcu się

udało i wyszło fajnie. Sprawilo nam to duzo frajdy – mówi Bartosz Nos z OSP w Michałowie, który również śpiewa i występuje w teledysku.

Inicjatorem przedsięwzięcia był Gminny Ośrodek Kultury w Michałowie. Tekst i muzykę do utworu „Dwie minuty” stworzył Kamil Ławreszuk. Za realizację produkcji muzycznej odpowiadał Piotr Oziabto, a za nagranie teledysku – Adrian Ławreszuk. Cała trójka, oprócz pracy zawodowej i służenia w OSP, na co dzień tworzy też zespół Jobery. ■



**WSPIERAMY PASJE**

MOŻLIWOŚĆ UDZIAŁU W ZAJĘCIACH TAŃCA,  
ŚPIEWU, DJ, BASENU, FOTOGRAFII,  
REALIZACJI NAGRAŃ I DŹWIĘKU,  
PROWADZENIA MINI PRZEDSIĘBIORSTWA

LICEUM KLASA  
RATOWNICTWA WODNEGO

**OTWIERAMY DRZWI DO ŚWIATA**

MATURA NA WYSOKIM POZIOMIE,  
DOBRY START NA STUDIA

LICEUM KLASA  
SPOŁECZNO INFORMATYCZNA

**ZESPÓŁ SZKÓŁ W MICHAŁOWIE**  
UL. SIENKIEWICZA 5 16-050 MICHAŁOWO  
WWW.SZKOLA.MICHALOWO.PL

**FABRYKA MARZEŃ**

LICEUM  
KLASA ESTRADOWA

# Siedem kilometrów bioróżnorodności

*Powstaje supraski szlak edukacyjny*



**Piękna przyroda to jedna z wielu atrakcji Supraśla. Turyści przyjeżdżają tu poddychać świeżym powietrzem, podziwiać widoki. Nie wszyscy jednak znają się tak dobrze na przyrodzie, by wiedzieć dokładnie, co podziwiają. Nie wszyscy też chcą przecież spacerować z przewodnikiem. To właśnie z myślą o nich powstaje w miasteczku szlak bioróżnorodności. To ścieżka i dla pieszych, i dla rowerzystów, gdzie staną wiaty, wieże widokowe, hotele dla owadów zapylających, a przede wszystkim – mnóstwo tabliczek z opisami atrakcji i przyrodniczych, i historycznych.**

Jak mówi burmistrz Radosław Dobrowolski, Supraski Szlak Bioróżnorodności ma być kolejną atrakcją turystyczną miasteczka. Jego długość to ponad 7 kilometrów. Szlak będzie się składał z parków edukacyjnych z małą architekturą, parkingów i ciągów pieszo-rowerowych, wiat, punktów i wież widokowych, a nawet hoteli dla owadów zapylających.

Inwestycja została podzielona na sześć etapów realizacji. Etap pierwszy obejmuje ul. Kodeksu Supraskiego i Bulwar przy ulicy Uroczyisko Pustelnia. Powstanie tu ścieżka edukacyjno-przyrodnicza wraz z niezbędną infrastrukturą oraz park edukacyjny LAS. Etap drugi jest właśnie realizowany na ulicy Cegielnianej. Trzeci etap obejmuje bulwary i, jeszcze niewybudowane, nowe bulwary. Ma tu powstać oświetlony, oznakowany, w części utwardzony kostką betonową ciąg pieszo-rowerowy, ścieżki edukacyjno-przyrodnicze oraz park RZEKA złożony z drewnianych elementów edukacyjnych oraz wieży widokowej.

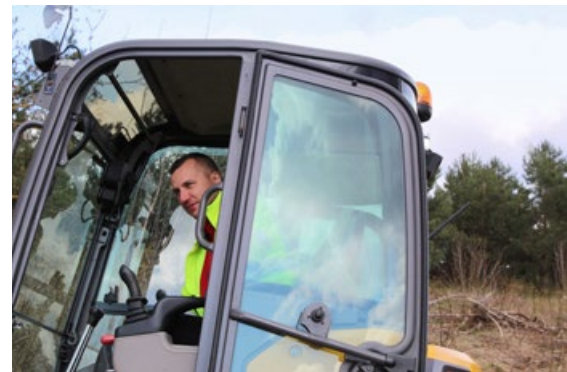
Czwarty etap budowy szlaku bioróżnorodności zostanie zrealizowany na tzw. starych bulwarach. Powstaną tam dwa parki edukacyjne – TORF/BOROWINA oraz ŁĄKA. Podobnie jak na innych takich parkach będą tu m.in. edukacyjne drewniane tablice ukazujące właściwości lecznicze borowiny, prozdrowotne znaczenie lasów, łąk Puszczy Knyszyńskiej oraz pawilon wypoczynkowy. Miejscem działań

na piątym etapie będzie grobla biegnąca wzdłuż rzeki Supraśl. Zostanie wzmocniona jej nawierzchnia, nastąpi renowacja dwóch istniejących przepustów wodnych, powstaną dwa nowe przepusty i miejsca wypoczynkowe z punktem widokowym. Atrakcyjność turystyczną tego obszaru wzmocni w przyszłości zbiornik retencyjny z funkcją rekreacyjną, który pomiędzy groblą a kanałem „Kopanica” zaplanowały, w latach 2022 – 2027, wybudować Wody Polskie.

Nowy Szlak przebiegać będzie przez tereny atrakcyjne pod względem przyrodniczym i historycznym. Znaczny przebieg „Supraskiego Szlaku Bioróżnorodności” ma miejsce na terenie obszaru Natura 2000 na obszarach objętych dyrektywą ptasią i siedliskową Ostoi Knyszyńskiej oraz Puszczy Knyszyńskiej. Część trasy (około 3 km) przebiega w strefie ochronnej konserwatora zabytków, obejmującej zabytek hydrotechniczny o nazwie Supraski System Wodny prowadząc przez groblę będącą częścią tego zabytku.

– Inwestycją nakierowaną na rozwój

turystyki w naszej pięknej gminie jest Supraski Szlak Bioróżnorodności. Zasadniczo chodzi tu o budowę przedłużenia nadrzecznych bulwarów w Supraślu, aż do szpitala uzdrowskiego, oraz utworzenia szlaku edukacji przyrodniczej. Najdalej wysuniętym punktem tego szlaku na wschód będzie miejsce tuż przed wsią Cieliczanka, w którym istnieje rozdrożenie rzeki, na kanał i rzekę naturalną, czyli jest to część zabytkowego Supraskiego Systemu Wodnego. Ten zabytkowy System w niedalekiej przyszłości zostanie odtworzony – podsumowuje burmistrz Radosław Dobrowolski. ■



## SIĘGAMY GWIAZD

ZAJĘCIA Z NAJLEPSZYMI INSTRUKTORAMI Z BRANŻY,  
KURSY DOSKONALĄCE

## WYKUWAMY TALENTY

TELEDYSKI, NAGRANIA,  
OLIMPIADY, WYSTAWY, PLENERY

## WSPÓŁPRACUJEMY Z NAJLEPSZYMI

GMINA MICHAŁOWO / APOLLO RECORDS  
GREEN STAR / BWEAR  
MARCIN SURYNOWICZ FOTOGRAF  
RADIO MICHAŁOWO FM / GOK MICHAŁOWO  
BŁĄŻEJ GÓRSKI TANIEC  
MAKE UP ACADEMY BY DOROTA LANGE

### ZESPÓŁ SZKÓŁ W MICHAŁOWIE

UL. SIENKIEWICZA 5 16-050 MICHAŁOWO  
WWW.SZKOLA.MICHALOWO.PL

**TECHNIK  
REALIZACJI NAGŁOSNIEN**

**TECHNIK  
REALIZACJI NAGRAN**

**TECHNIK  
FOTOGRAFII I MULTIMEDIÓW**

# W Sobolewie nowe inwestycje w placówkach oświatowych

**Przepelnione sale, nauka na dwie zmiany, trudności w ułożeniu grafiku... Uczniów w szkole w Sobolewie przybywa z roku na rok. Stąd takie trudności. Wszystko wskazuje na to, że wkrótce będzie łatwiej. Rada Miejska w Supraślu podjęła ważne decyzje w sprawie rozbudowy Szkoły Podstawowej oraz budowy żłobka wraz z przedszkolem w Sobolewie.**



## ROZBUDOWA NA DWIE RATY

Rozbudowa Szkoły Podstawowej im. Elizy Orzeszkowej w Sobolewie realizowana jest w systemie „zaprojektuj i wybuduj”, w ramach projektu „Rozbudowa bazy dydaktycznej w miejscowości Sobolewo, gmina Supraśl”. Projekt (pierwszy etap) dotyczy dobudowania do istniejącego obiektu szkoły nowego budynku, od strony ulicy Rybackiej. W dalszych latach planowany jest drugi etap rozbudowy, który będzie polegał na dobudowaniu piętra do istniejącego budynku, oddanego do użytku w roku 2014.

Obiekt, który powstanie w ramach pierwszego etapu rozbudowy (jego oddanie do użytku planowane jest na rok 2023), będzie posiadał na parterze stołówkę, zdolną pomieścić około 150 osób. W ciągu dnia ma być tam wydawanych 400 posiłków. Zaplanowano też powstanie sal świetlicowych, dla dzieci młodszych i starszych, na około 50 uczniów każda. Na pierwszym piętrze nowego budynku zostanie utworzonych sześć sal lekcyjnych.

Nowy obiekt ma mieć w sumie 1300 metrów kwadratowych powierzchni użytkowej. Budynek będzie dostosowany do potrzeb osób niepełnosprawnych (m.in. podjazdy, winda, sanitariaty). Na zewnątrz zostaną urządzone tereny zielone z nasadzeniami drzew i krzewów.

## CIASNA SZKOŁA

– Nasze tereny są atrakcyjne dla osób, które chcą mieszkać w domach jednorodzinnych blisko Białegostoku. Dlatego budownictwo tego typu kwitnie i do miejscowości takich jak Sobolewo, Henrykowo, Grabówka oraz Zaścianki wciąż napływają nowe osoby oraz całe rodziny. Jest coraz więcej dzieci, a obecnie funkcjonujące placówki oświatowe niedługo nie będą w stanie wszystkich naszych pociech pomieścić. Dlatego jest pilna potrzeba budowy nowych obiektów szkolnych oraz przedszkolnych – mówi Anna Kalinowska-Chraniuk, kierownik Filii Urzędu Miejskiego w Zaściankach.

– Dzieci jest w szkole z każdym

rokiem więcej i nie mieścimy się w tych salach, którą obecnie mamy do dyspozycji. Z tego wynikają poważne problemy organizacyjne. Obecnie dzieci muszą uczyć się na dwie zmiany, co dla wszystkich jest bardzo uciążliwe. Przed epidemią, kiedy wszystkie klasy uczyły się stacjonarnie, lekcje odbywały się do 17.30, a nawet kończyły się później. Konieczność rozbudowy szkoły jest sprawą pilną, my musimy mieć więcej pomieszczeń lekcyjnych, bo mamy dane demograficzne, że uczniów będzie nam z roku na rok przybywać. Coraz więcej rodzin z dziećmi osiedla się w Sobolewie, Grabówce, Zaściankach i Henrykowie. I te dzieci trafiają do naszej szkoły – dodaje Urszula Klimczuk-Piontkowska, dyrektorka Szkoły Podstawowej im. Elizy Orzeszkowej w Sobolewie.

Dziś w szkole uczy się około 600 uczniów. A budynek jest przewidziany na około 400 uczniów. – Obecnie mamy zagospodarowane do prowadzenia lekcji wszystkie pomieszczenia, łącznie z byłym magazynem na książki. Nawet z pomieszczenia sekretariatu wydzieliliśmy, budując ścianę, niewielką salę lekcyjną – opowiada dyrektorka. I wskazuje najpilniejsze potrzeby: – Największy deficyt mamy na pomieszczenia dydaktyczne. Bardzo brakuje też szatni. Obecnie z jednego boksów szatni korzystają aż trzy klasy. Brakuje pomieszczeń świetlicowych. Te, które są obecnie, nie wystarczają, trzeba czasem zajęcia świetlicowe prowadzić w salach dydaktycznych, jeśli te są wolne. Kolejną sprawą, która poprzez rozbudowę szkoły mogłoby zostać poprawiona, jest brak kuchni w szkole. Aktualnie posiłki dowożone są w formie cateringu.

## CZAS ZACZĄĆ ROZBUDOWĘ

18 lutego 2021 r. w Urzędzie Miejskim w Supraślu odbyło się posiedzenie Rady Miejskiej. W trakcie posiedzenia rada jednomyślnie zatwierdziła



już więc czwartym powiększeniem metrażu szkoły.

### PLAN NA ŻŁOBEK I PRZEDSZKOLE

W lutym 2021 roku w Urzędzie Miejskim w Supraślu odbyło się spotkanie dotyczące przygotowania inwestycji budowy żłobka i przedszkola w Sobolewie. Pierwszy etap inwestycji zakłada budowę zaplanowanych obiektów na działce będącej własnością gminy Supraśl. W kolejnym etapie gmina planuje pozyskać teren pod dalszą rozbudowę żłobka i przedszkola. Obecnie funkcjonujące przedszkole w Grabówce, choć zostało zbudowane i uruchomione zaledwie kilka lat temu, nie jest już w stanie pomieścić wszystkich dzieci, które pochodzą nie tylko z Grabówki, ale też z przyległych do niej miejscowości.

We wtorek 18 maja burmistrz gminy Supraśl Radostaw Dobrowolski podpisał umowę na wykonanie inwestycji z wybraną w przetargu firmą REDIL Jacek Rutkowski z Białegostoku. ■

finansowanie inwestycji rozbudowy szkoły w Sobolewie. Na rozbudowę budynku szkoły podstawowej w Sobolewie zarezerwowano około czterech milionów złotych. Część tych pieniędzy to środki z budżetu gminy Supraśl, część pochodzi z programów rządowych. Inwestycja ma się rozpocząć w tym roku.

Rozbudowa obiektu szkoły w Sobolewie, od czasu jego powstania w roku

1957, dobrze pokazuje rozwój demograficzny Sobolewa i miejscowości do niego przyległych. Pierwsza rozbudowa miała swój czas na początku lat 70. ubiegłego wieku. Kolejne nowe skrzydło szkoły oddano do użytku w roku 1999. Ostatnia rozbudowa miała miejsce w roku 2014. Przybyło wówczas sal lekcyjnych oraz pojawiła się hala sportowa. Obecna rozbudowa, zaplanowana na dwa etapy, będzie

## Ładowanie w Michałowie

W Michałowie stanęła pierwsza stacja ładowania pojazdów elektrycznych. Punkt ładowania „elektryków” udostępniła firma TMK. Stacja stoi przy siedzibie przedsiębiorstwa, przy ul. Wyręby 7 w Michałowie. Na razie ładowanie aut jest całkowicie bezpłatne. ■



### Podziękowania

Uczniowie klasy III B ze  
**Szkoły Podstawowej nr 7  
im. Hugona Kołłątaja  
w Białymstoku**  
dziękują  
**„Piekarni Maja PW. Jarocki M.”**  
za przygotowanie  
komunijnych chlebków.  
Komunia Święta odbyła się w  
**Parafii pw. MB Różańcowej  
w Białymstoku**



# Pociąg Białystok – Waliły codziennie do końca września



**To historyczne wydarzenie! Po 20 latach 1 maja odjechał pierwszy codzienny pociąg z Białegostoku do Walił. Do końca września codziennie na tej trasie jeżdżą dwie pary pociągów osobowych. A od tego, czy będzie to popularne i uczęszczane połączenie, zależy, czy pociąg zostanie także na cały rok.**

To był ważny dzień i wielkie wydarzenie przede wszystkim na przystanku w Waliłach-Stacji. Pociąg relacji Białystok – Waliły uroczystie przywitał wójt gminy Gródek. Przyjechali nim przedstawiciele Zarządu Województwa Podlaskiego, pracownicy spółki POLREGIO z prezesem Arturem Martyniukiem. Na przystanku w Waliłach byli też mieszkańcy, miłośnicy kolei i dziennikarze.

– Chcę powitać wszystkich w gościnniej gminie Gródek, chcę też zachęcić wszystkich mieszkańców Walił, Gródka i miejscowości znajdujących się na trasie, by korzystali z tych połączeń codziennie, żeby dojechać do pracy, po zakupy i wracać do domów. Zależy

nam na tym, by jak najwięcej osób jeździło tym pociągiem i dziękujemy wszystkim, którzy starali się, by ten pociąg wrócił do codziennego kursowania – mówił wójt gminy Gródek Wiesław Kulesza.

– Z wielką przyjemnością uruchamiamy połączenie z Białegostoku do Walił, przez Puszcę Knyszyńską – mówił w Waliłach prezes zarządu Polregio Artur Martyniuk. – Zachęcam turystów, by korzystali z tej trasy i zwiedzali Puszcę Knyszyńską. A mieszkańcom chcemy ułatwić codzienny dojazd do pracy, przedszkola, żłobka, po zakupy, żeby zaspokoić swoje codzienne potrzeby – mówił Artur Martyniuk.

– To jest wielkie wyróżnienie dla mnie i dla tych mieszkańców zadowolenie, że w końcu ta linia będzie uruchomiona na stałe – powiedział Andrzej Kasperowicz, inicjator reaktywacji tej trasy.

W ostatnich latach pociągi na trasie Białystok – Waliły kursowały jedynie w weekendy w sezonie letnim. Decyzją Zarządu Województwa Podlaskiego od 1 maja do 26 września br. będą kursowały codziennie. W grudniu 2020 roku Zarząd podpisał w tej sprawie umowę z POLREGIO. Teraz zaplanowano dwie pary pociągów dziennie.

Na trasie Białystok – Waliły obowiązuje oferta POLREGIO „Bilet dobrych relacji”. Ceny za przejazdy nie zmieniają się, np. bilet normalny na przejazd z Białegostoku do Walił w dalszym ciągu kosztuje 5,30 zł. Przewóz roweru to koszt 7 zł.

Od 10 maja w promocyjnej cenie są dostępne bilety miesięczne w dwie strony. Za bilet miesięczny na przejazd

z Walił do z Białegostoku i z powrotem płacimy 99 zł (cena biletu według podstawowej taryfy POLREGIO wynosi 250 zł). Osoby uprawnione do korzystania z ulg ustawowych, np. studenci, uczniowie czy posiadacze Ogólnopolskiej Karty Dużej Rodziny będą mogli kupić bilety jeszcze taniej, zgodnie z posiadanymi uprawnieniami.

Bilety są dostępne w kasach biletowych, w automatach biletowych (w pojazdach) oraz poprzez własny system sprzedaży przewoźnika pod adresem polregio.pl i aplikację mobilną POLREGIO. Na wszystkich stacjach poza stacją Białystok, bilety będzie można też kupić w pociągu, po zgłoszeniu się do obsługi, bez żadnych dodatkowych opłat.

Gmina Gródek do każdego połączenia zapewni bezpłatny bus, który podróżnych wysiadających w Waliłach zawiezie do Gródka. Busesy będą też jeździły z Gródka (z przystanku SZKOŁA) do Walił – żeby zdążyć na pociąg.

– Chcemy zachęcić mieszkańców do korzystania z pociągu, przekonać, że to wygodny, tańszy i bardziej ekologiczny środek transportu niż codzienna jazda samochodem. Bus ma ułatwić im poruszanie się pomiędzy domem a stacją kolejową – mówił wójt Gródka Wiesław Kulesza w czasie powitania pasażerów pierwszego pociągu. ■



## ROZKŁAD JAZDY POCIĄGU ORAZ BEZPŁATNEGO BUSA



Rozkład jazdy pociągów ważny od 1 maja 2021 r. do 12 czerwca 2021 r.				
BIAŁYSTOK - WALIŁY				
Nr pociągu		10605	10601	10603
Nazwa pociągu			POLESKI	RADUNIN
Termin kursowania		(1)-(5)	(6)(7) + 3.V	codziennie
<b>BIAŁYSTOK</b>	<b>o</b>	<b>04:50</b>	<b>08:52</b>	<b>15:45</b>
BIAŁYSTOK FABRYCZNY	o	04:55	08:57	15:50
KURIANY	o	05:11	09:13	16:06
ZAJEZIERCE	o	05:15	09:17	16:10
ŻEDNIA	o	05:25	09:27	16:20
SOKOLE BIAŁOSTOCKIE	o	05:29	09:31	16:24
<b>WALIŁY</b>	<b>p</b>	<b>05:40</b>	<b>09:42</b>	<b>16:35</b>

**Objaśnienia**

Przewoźnik kolejowy: POLREGIO sp. z o.o.

Rozkład jazdy autobusów na linii komunikacyjnej Gródek - Waliły PKP				
GRÓDEK - SZKOŁA				
	p	05:39	10:17	16:40
Gródek - gmina	o	05:40	10:18	16:41
Gródek - kościół	o	05:41	10:19	16:42
Gródek - osiedle	o	05:42	10:20	16:43
<b>WALIŁY PKP</b>	<b>o</b>	<b>05:45</b>	<b>10:23</b>	<b>16:46</b>

Rozkład jazdy pociągów ważny od 1 maja 2021 r. do 12 czerwca 2021 r.				
WALIŁY - BIAŁYSTOK				
Nr pociągu		10614	10610	10612
Nazwa pociągu			POLESKI	RADUNIN
Termin kursowania		(1)-(5)	(6)(7) + 3.V	codziennie
<b>WALIŁY</b>	<b>o</b>	<b>05:49</b>	<b>10:27</b>	<b>16:51</b>
SOKOLE BIAŁOSTOCKIE	o	06:00	10:38	17:02
ŻEDNIA	o	06:04	10:42	17:06
ZAJEZIERCE	o	06:14	10:51	17:15
KURIANY	o	06:18	10:55	17:19
BIAŁYSTOK FABRYCZNY	o	06:34	11:11	17:35
<b>BIAŁYSTOK</b>	<b>p</b>	<b>06:39</b>	<b>11:17</b>	<b>17:41</b>

(6)(7) - kursuje w soboty i niedziele

Przewoźnik autobusowy: PTHU RL-Trans Robert Lutostański

# Kuriany posprzątane w czynie społecznym



**Mieszkańcy Kurian w gminie Zabłudów nie czekali na interwencję gminy. Sami założyli rękawiczki i zajęli się wiosennym sprzątaniem swojej okolicy.**

W sobotnie przedpołudnie 8 maja mieszkańcy Kurian zorganizowali akcję sprzątnia. W pierwszej

kolejności zebrano różne odpady na placu za kaplicą. Szczególnie sporo pracy było przy sprzątnięciu stojącej tam

wiaty. Następnie część ekipy sprzątnącej udała się do żwirowni, zwanej przez miejscowych jamą, a druga grupa ruszyła w stronę lasu.

W akcji wzięła udział rada sołecka, członkinie Koła Gospodyń Wiejskich „Miód malina” oraz Justyna Kužel, radna gminy Zabłudów.

– Całe szczęście, że po półgodzinie pogoda znacznie się poprawiła i dołączyli inni sprzątnący. Jednak jak na 600 mieszkańców to trochę nas mało przyszło – zauważyła Anna Gorustowicz, sołtys Kurian i przewodnicząca tutejszego członkini koła gospodyń wiejskich.

Mimo to sprzątnięcie udało się znakomicie. Oprócz dorosłych przybyli również młodszy mieszkańcy Kurian. Wszyscy zaopatrzeni w rękawice i worki sprawnie je napętnili. Trafily do nich m.in. puszki aluminiowe, szklane i plastikowe butelki, papiery i szmaty. Wśród śmieci znalazły się również zużyte opony, różnego rodzaju





meble, materace, łózka i elementy z demontażu samochodów.

– Bardzo wspieram akcję, którą zorganizowała pani sőtys. Zależy mi na czystych Kurianach. Jak posprzątamy, to będzie nam się lepiej żyło – stwierdziła radna Justyna Kužel.

– Staramy się dawać dobry przykład innym, a szczególnie naszym dzieciom, które wspierają nas regularnie – dodała Anna Grustowicz. – Sprzątanie to również dobra integracja i sposób na poznanie swoich sąsiadów ze wsi. Nasze kobiety z koła gospodyń lubią coś robić, dlatego nie mogło ich tutaj zabraknąć.

Na sprzątaniu spotkaliśmy Ewelinę Abramowicz, mieszkankę Kurian i jednocześnie członkinię koła gospodyń wiejskich, która brała udział w akcji ze swoim 7-letnim synem.

– Jak chodzimy na spacer, to często zbieramy śmieci. Dlatego nie mogło nas tu nie być, na tej jakże potrzebnej akcji. Wstyd powiedzieć, jak tych śmieci jest dużo. Worków mamy sporo, ale szybko zapętniają się różnymi odpadami – zaznaczyła kobieta, która dodała: – Ten bałagan robimy my sami, dlatego musimy go posprzątać.

W drugiej połowie kwietnia mieszkańcy z okolic domu gościnnego Alt sami umówili się i posprzątali swoje osiedle.

Warto podkreślić, że w sobotniej akcji napętniono różnego rodzaju śmieciami 140 worków.



 **Bar Promyk** *Kuchnia tradycyjna i na specjalne okazje.*

Przyjmujemy zamówienia na catering na przyjęcia okolicznościowe!

**Atrakcyjne ceny!!!**

Gródek, ul. Cmentarna 1  
Tel. 795 888 789

Jesteśmy na FB i Google

**Sano** GRÓDEK 

Zywnienie zwierząt  
Zdrowie i zysk

**OFERUJE W PROMOCYJNEJ CENIE:**

- FOLIE DO BEL I TUNELI
- ZAKISZACZE I KONSERWANTY
- PROTAMILK I LACTOMÉ
- MLEKO DLA CIELĄT - WSZYSTKIE RODZAJE
- MIESZANKI DLA KURCZĄT I INNYCH

**PONADTO POLECAM:**

- PREPARATY P. KLESZCZOM DLA PSÓW I KOTÓW
- KARMY DLA PSÓW I KOTÓW
- INNE AKCESORIA WET-ZOOTECHNICZNE
- ORAZ FACHOWE DORADZTWO!

**DOSTAWA NA TELEFON (GRATIS!)  
PRZY STAŁYCH I WIĘKSZYCH ZAKUPACH GRATIS!**

**ZAPRASZAMY**  
**UL. CHODKIEWICZÓW 43**  
**TEL. 85 718 01 48, 608 389 940**



# Ale Babki w karmią Roberta



**Robert Makłowicz, doskonale znany wszystkim krytyk kulinarny, dziennikarz, a od pewnego czasu także youtuber, ponownie odwiedził Podlasie. Zawitał m.in. do Kruszynian, Kundzicz (gm. Krynki) oraz Słuczanki (gm. Gródek). Tam został po królewsku ugoszczony lokalnymi daniami w świetlicy „Ale Babek”.**

Robert Makłowicz od wielu lat przemierza najciekawsze miejsca Polski i Europy, przybliżając je widzom od strony historycznej, przyrodniczej i przede wszystkim kulinarnej. Przez

blisko 20 lat, do roku 2017, związany był z Telewizją Polską, a jego programy gromadziły przed telewizorami miliony widzów. Od marca 2020 roku na youtube tworzy autorską serię

podróżniczo-kulinarną. Kilka odcinków zostało nagranych na Podlasiu.

30 kwietnia premierę miał trzeci odcinek z podlaskiej serii i jednocześnie drugi z okolic Puszczy Knyszyńskiej. Tym razem Makłowicz odwiedził m.in. Kundzicze (gm. Krynki), największą w Polsce plantację rokitnika w Sokółce, Szlak Ekumeniczny, Wierszalin oraz Słuczankę w gminie Gródek.

# w Słuczance ta Makłowicza



W poszukiwaniu nowych doznań kulinarnych w Słuczance trafił do wyjątkowego miejsca – świetlicy „Ale Babek”. Gospodynie ugościły go po królewsku, przygotowując wspaniałe potrawy z kuchni polsko-białoruskiej, czyli miejscowej. Była babka ziemniaczana, kaszanka, zapiekana palcówka, wątrobianka, tałkanica, hałuszki i oczywiście lokalne trunki (także mocniejsze). Gospodynie zapełniły nimi talerz

gościa, nie przyjmując odmowy. Opowiadały także lokalne legendy oraz wymieniły nazwiska znanych artystów pochodzących właśnie ze Słuczanki – to pisarz Ignacy Karpowicz oraz malarz Leon Tarasewicz.

– To w takim razie nie Wierszalin jest centrum świata, tylko Słuczanka! – żartował Robert Makłowicz.

W pozostałych odcinkach podlaskiej serii kuliranej Robert Makłowicz

odwiedził m.in. wioskę tatarską w Krużynianach oraz Świętą Górę Grabarkę. ■

Zdjęcia pochodzą z programu Roberta Makłowicza dostępnego na platformie youtube.com.

Zdjęcie telewizora: Alberto Contrera/unsplash.com



# Już wiemy, co chcemy robić w życiu



**Śpiew, taniec, obsługa sceniczna – to ich specjalności. Są młodzi, zdolni i ambitni, a teraz mają szansę rozwijać swoje talenty już na etapie szkoły średniej. Uczniowie pierwszego rocznika Liceum Disco Polo właśnie mają za sobą pierwszy duży projekt – teledysk nagrany wspólnie z Marcinem Millerem z zespołu Boys. Opowiadają nam o swoich przeżyciach, marzeniach na przyszłość i oceniają pierwszy rok w klasie estradowej.**

**Plan zdjęciowy, kamery, tancerze, makijaż i Wy. Jak czuliście się podczas nagrania teledysku do piosenki „Wciąż pamiętam” zespołu Boys? Czy to dla Was ważne przeżycie?**

**Gabriela Górka:** – Czułam się super. Dla mnie to było coś nowego, coś ciekawego. Mogłam zobaczyć, jak to jest tak naprawdę z tej drugiej

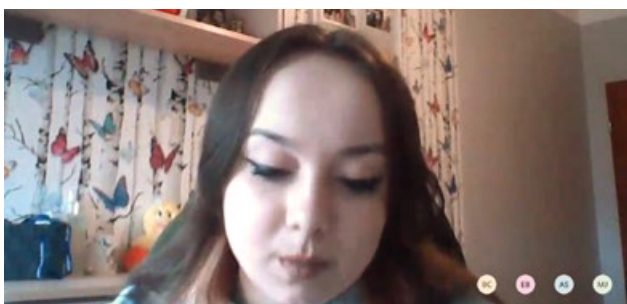
strony. Okazało się, że to wiele godzin ciężkiej pracy. Oglądając teledyski na youtube czy w telewizji, widzimy tylko efekt końcowy, a tej naprawdę ciężkiej pracy zwykle nie widać.

**Amelia Sosińska:** Ja czułam się jak ryba w wodzie. Nagrywałam już dwa teledyski, więc to taka kontynuacja dotychczasowych działań.

Tu dodatkowo była gwiazda – Marcin Miller, co stanowiło takie dodatkowe doświadczenie.

**A jak ta współpraca z Marcinem Millerem się układała? Dał wam odczuć, że to on jest gwiazdą, a wy uczniami? Czy to była partnerska relacja i współpraca?**

**Gabriela Górka:** – Absolutnie nie dał nam odczuć, że to on jest gwiazdą. Kiedy widział, że ktoś jest spięty, zestresowany przed kamerą, to starał się wiele nam tłumaczyć. Podkreślał, że on też zaczynał, szedł małymi krokami i wybił się. To dodawało nam otuchy.



Gabriela Górka



Amelia Sosińska

**Amelia Sosińska:** – Dostosował się do nas, wpasował się w tłum. Dzięki temu wszyscy czuliśmy, że mamy wspólny cel.

**Teledysk to podsumowanie waszej rocznej nauki jako pierwszego rocznika w klasie estradowej Liceum Disco Polo w Michałowie. Przez pandemię ten rok nie był typowy, pewnie nie tego się spodziewaliście, ale mimo wszystko, jakie są Wasze wrażenia po pierwszym roku nauki? Jesteście zadowoleni z wyboru?**

**Amelia Sosińska:** – Przyjechałam do tej szkoły z drugiego końca Polski, spod Poznania. Dziś stwierdzam, że się oplotało. Mogę się tu realizować i to jest to, co zawsze chciałam robić.

**Gabriela Górka:** – Jestem bardzo zadowolona. Pokochałam to, kamery wokół, udzielanie wywiadów... Dodaje mi otuchy, że to, co robię, robię zarówno dla siebie, jak i dla innych. To jest bardzo przyjemne uczucie.

**Zanim jednak nadejdą wywiady i sława, czeka was też mnóstwo ciężkiej pracy. Jak wyglądała ona do tej pory, szczególnie zajęcia praktyczne, których macie cały szereg. W czym odnajdujecie się najlepiej?**

**Gabriela Górka:** – Zdecydowanie najbardziej lubię zajęcia śpiewu, na których możemy śpiewać to, co lubimy najbardziej. Instruktor, pan

Mariusz, tłumaczy nam, co robimy źle. Uczy, jak pracować przeponą, jak trzymać mikrofon, pomaga nam się doskonalić. Bardzo lubię też zajęcia taneczne. Pan Błażej uczył nas, jak tańczyć, jednocześnie śpiewając.

**Michał Jurczuk:** – Jestem zadowolony, mamy fajnych nauczycieli, jest nam tu dobrze. Choć przez zdalną naukę nie robimy tyle, ile chcemy, to i tak możemy realizować swoje pasje. Mnie śpiew i taniec za bardzo nie kręcą, zdecydowanie wolę kwestie techniczne, obługę sceniczną.

**To dopiero pierwszy rok waszej nauki w klasie estradowej, ale czy już teraz wiecie, że właśnie estrada jest Waszym miejscem? Z tym wiążecie swoją przyszłość, niezależnie od tego, po której stronie sceny będziecie stać?**

**Amelia Sosińska:** – Niekoniecznie wiążę przyszłość z disco polo, bo to trzeba zaznaczyć, że my tu nie jesteśmy zmuszani do śpiewania właśnie tego gatunku. Każdy z kadry pedagogicznej mocno wspiera nas w różnych decyzjach i wyborach. Wiem za to, że na pewno chcę być piosenkarką, śpiewać pop.

**W województwie podlaskim jesteście pierwszym rocznikiem, który kształci się strictly pod kątem estradowym. Są w liceach klasy artystyczne, ale**

**u was olbrzymią rolę odgrywają też warsztaty i różnorakie projekty artystyczne. Czy poradzilibyście też szkołom w innych gminach umożliwianie młodzieży kształcenia się w tym kierunku już na etapie szkoły średniej?**

**Gabriela Górka:** – Jasne! Powiedziała bym im: im wcześniej zaczniecie, tym lepiej! Nas łatwiej jest czegoś nauczyć niż osoby starsze, inaczej przyswajamy tę wiedzę, mamy więcej czasu na szlifowanie talentu. Uważam, że jak najwięcej powinno być takich klas, nie tylko estradowych, a po prostu kierujących młodzież w różnych dziedzinach, bo już w tym wieku często wiemy, co chcemy robić w życiu.

**Na pewno już wiecie, co chcecie robić w życiu? Jakie macie plany na tę najbliższą przyszłość? Jakież ciekawe projekty są na horyzoncie?**

**Amelia Sosińska:** Mamy pewien plan, właśnie powstaje tekst do naszej wakacyjnej piosenki, powstanie do niej też klip. Zdradzę też, że wspólnie z Gabrysią i Andżeliką z naszej klasy mamy swój zespół i też zamierzamy stworzyć kilka autorskich utworów.

**Super! W takim razie powodzenia. Dziękuję Wam za rozmowę.**

**Gabriela, Amelia i Michał:** – Dziękujemy.





# Nowa biblioteka już działa

## *(ale oficjalne otwarcie we wrześniu)*

**Klimatyczny budynek: nowoczesny, ale stylistyką nawiązujący do industrialnej XIX-wiecznej fabryki. Mnóstwo czytelniczych nowości. Pierwsi czytelnicy... No i jeszcze mnóstwo pracy w najbliższej przyszłości – bo trzeba przecież stworzyć tzw. skarbiec suprascki, gdzie znajdą się zbiory dotyczące miasteczka, oraz dział zbiorów specjalnych. Jedno jednak jest pewne – biblioteka w Supraślu już działa!**

Budynek biblioteki w Supraślu stał w centrum miasteczka. Architektura jest nowoczesna, ale nawiązuje do industrialnej XIX-wiecznej fabryki. – Nie jest to przypadkowe, bo sam budynek, który w filmie „U Pana Boga za piecem” robił za komendę w Królowym Moście, a sto lat temu był mieszkaniem zarządcy fabryki, która mieściła się po drugiej stronie ulicy. Budynku fabryki już nie ma, ale architekt postanowił nawiązać do tego stylu, który panował w Supraślu ponad sto lat temu – mówi Łukasz Lubicz-Łapiński, dyrektor Centrum Kultury i Rekreacji w Supraślu.

Budynek jest już wykończony w środku. Każde piętro to około 300 m<sup>2</sup> przestrzeni dla książek i czytelników. Na parterze działa już biblioteka dla

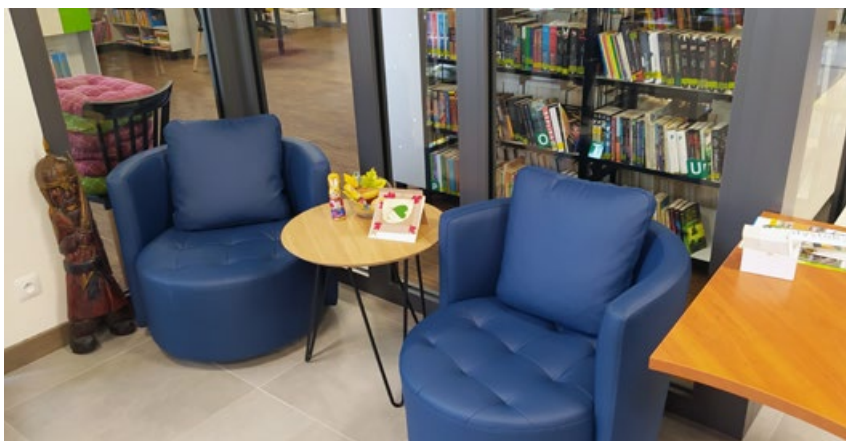
dorostych i dla dzieci. Ze względu na pandemię zamknięta jest natomiast czytelnia. Na pierwszym piętrze zaplanowano miejsce na zbiory specjalne. Na antresoli – już dziś nazywanej skarbcem suprasckim – znajdują się zbiory dotyczące Supraśla, z historią miasteczka. – Tam wyeksponujemy też kolekcje prywatne, depozyty, jakie udało nam się zdobyć – mówi Łukasz Lubicz-Łapiński.

Na razie działa tylko parter. – Pełnego dostępu do książek i do biblioteki jeszcze nie ma. Czytelnicy zatrzymywani są w holu. Stamtąd właśnie pracownicy odbierają od nich książki i tam przynoszą im te do wypożyczenia. Często więc czytelnicy zdają się na rekomendacje pań bibliotekarek. Ale mam nadzieję, że warunki pandemiczne

pozwolą, żeby od czerwca pracować już w normalnym trybie – planuje Łukasz Lubicz-Łapiński. – Bo to przecież tak ważne dla wielu czytelników, by móc wejść między półki, obejrzeć książki, samodzielnie je wybierać.

A wybierać jest z czego, bo w ubiegłym roku suprascka biblioteka odnotowała rekordowy wzrost zbiorów, nikt nie pamięta, by kiedykolwiek do suprasckiej biblioteki trafiło więcej pozycji. – Zakupiliśmy masę nowości – zapewnia dyrektor. I tłumaczy, jak to było możliwe: – Z powodu pandemii przez długi czas roku zamknięte było Centrum Kultury i Rekreacji. Część funduszy przeznaczonych pierwotnie na jego funkcjonowanie, mogliśmy więc wydać na nowe książki. Dzięki temu większość nowości, jakie się ukazały, bestsellery, tytuły, które warto przeczytać, są już w naszej bibliotece.

Ale to nie wszystko. Zakupy książek są planowane w najbliższej przyszłości. Co ważne – każdy supraślanin może zaproponować tytuł czy autora, jakie powinny znaleźć się w miejskiej bibliotece.



– A teraz pracujemy nad piętrem – uśmiecha się Łukasz Lubicz-Łapiński.

Jak mówi – już w czerwcu pojawi się tam wystawa: – Razem z Muzeum Podlaskim robimy wystawę o historycznych kafkach płytowych supraskich, staropolskich, z XVII-XVIII wieku. Będą prezentowane oryginalne, bardzo ciekawe kafki, które były produkowane w Supraślu, które dziś są w zbiorach Muzeum Podlaskiego – opowiada.

Otwarcie tej wystawy jest zaplanowane na połowę czerwca.

W czerwcu też przy bibliotece powinna zacząć działać kawiarenka, z której skorzystają nie tylko suprascy czytelnicy, ale i turyści. Jak mówi Łukasz Lubicz-Łapiński, biblioteka dzięki temu może stać się kolejną supraską atrakcją turystyczną. Jest przecież zlokalizowana w tak ciekawym miejscu, że na pewno znajdą się amatorzy, by posiedzieć tu z dobrą książką lub czasopismem, z filiżanką kawy albo

szklanką soku i popodziwiać widoki.

Atrakcją na pewno staną się też planowane czasowe wystawy: artystyczne, historyczne... – Liczę tu na współpracę z supraskim Liceum Plastycznym. Chciałbym, żeby zagościły u nas poplenerowe rzeźby czy obrazy – uśmiecha się dyrektor.

Chce też jeszcze zagospodarować łącznik między nowym i starym budynkiem biblioteki. Chciałby, by to właśnie tu tętniło życie i planuje organizowanie zajęć szachowych, gier planszowych, ale też i kolejnych wystaw.

Powoli tworzy się też skarbiec – czyli dział zbiorów specjalnych. – Skupujemy już starodruki supraskie, oryginalne XVIII-wieczne, drukowane w Supraślu. Będą prezentowane na ostatnim piętrze biblioteki w oszklonych gablotach – mówi Łukasz Lubicz-Łapiński. Starodruków szuka na aukcjach organizowanych w całej Europie, w antykwariatach. – Drukarnia w Supraślu

była w tamtych czasach jedną z większych oficyn wydawniczych, która drukowała książki nie tylko na rynek polski, ale i na Zachód, Wschód, szczególnie do Rosji. Szczególnie książki o tematyce religijnej, bo w Księstwie Moskiewskim było to zakazane.

W Supraślu wydrukowano też np. pierwszy w Polsce egzemplarz „Podróży Guliwera”. – Cały czas polujemy na taki egzemplarz – uśmiecha się Lubicz-Łapiński. Jeśli się to nie uda – na pewno będzie można tu obejrzeć reprints, przedruki...

– Ale oficjalne otwarcie całej biblioteki przesunęliśmy na wrzesień – mówi dyrektor. I tłumaczy: – Nie chcemy uroczystości w warunkach pandemicznych. Mamy nadzieję, że we wrześniu na tyle wróci normalność, że będzie można zrobić to z większą pompą.

Do Supraśla ma wtedy przyjechać minister kultury. ■



## BIURO RACHUNKOWE OMEGA Sp. z o.o.

### Zakres usług:

- ✓ podatkowo-księgową obsługą podmiotów gospodarczych i osób fizycznych
- ✓ kadry, BHP, ZUS
- ✓ sprawozdawczość GUS
- ✓ opłaty środowiskowe

ul. Leśna 1  
16-050 Michałowo  
tel. 500 034 004  
omegabiuo300@wp.pl



ADWOKATURA  
POLSKA

**Kancelaria Adwokacka  
z siedzibą w Białymstoku  
Adwokat Magdalena Choruży**

Informuje o zmianie adresu  
filii w Michałowie na  
**ul. Leśną 1**

Więcej informacji pod numerem tel.  
**+48 501 468 687**

# Michałkowo, czyli zawalczyć o uśmiechy dzieci



**Michałkowo to pierwsze niepubliczne przedszkole i żłobek w gminie Michałowo. Będzie nie tylko miejscem, gdzie dzieci znajdą dzienną opiekę. Jego założycielom – Angelice i Jakubowi Gryko od początku przyświeca nadrzędny cel: zapewnić edukację na najwyższym poziomie, stymulować dzieci do odkrywania swoich pasji i poznawania otaczającego ich świata. Ta wielka edukacyjna przygoda rozpocznie się wraz z początkiem czerwca.**

## **NAJPIERW DOŚWIADCZENIE, PÓŹNIEJ POMYSŁ**

Jako rodzice dwóch pociech, Angelika i Jakub Gryko niejednokrotnie potrzebowali pomocy i dodatkowej opieki dla córki i syna, którzy dziś uczą się już w szkole podstawowej.

– Gdy dzieci były jeszcze w wieku przedszkolnym, mój mąż założył własną działalność gospodarczą. Dużo pracował, a ja z racji braku pomocy do opieki nad dziećmi nawet nie mogłam mu w tym pomóc, tak jak bym chciała. Każda matka na pewno nieraz przeżyła sytuację, kiedy załatwiała sprawy z jednym dzieckiem na rękach, a drugim w nosidle i jeszcze z zakupami pod pachą. Nie zawsze jest to proste

– wspomina Angelika Gryko. – Po paru latach uznaliśmy, że na bazie własnego doświadczenia spróbujemy pomóc innym rodzicom – dodaje.

Angelika pochodzi z Gródka, jej mąż Jakub – z Michałowa. W żadnej z tych ani sąsiednich gmin nie było dotąd żłobka czy prywatnego przedszkola z ofertą edukacyjną na najwyższym poziomie. Wspominają, jak wiele kilometrów tygodniowo pokonywali, wożąc swoje dzieci na liczne zajęcia dodatkowe: balet, plastyka, basen, taniec czy języki obce. To codzienna rzeczywistość wielu rodziców.

– Każdy rodzic chce, by jego dziecko mogło dotknąć każdego kawałka świata. Spróbować różnych rzeczy, by znaleźć to, co najlepsze dla niego. Dlatego od początku chcieliśmy,

by oferta w naszym przedszkolu była jak najbogatsza. By dzieci mogły odkrywać, a rodzice mieć więcej czasu dla siebie – mówi Angelika Gryko.

## **NOWY PLAN NA STARY BUDYNEK**

Budynek przy ul. Gródeckiej po dawnej szkole zawodowej z internatem od wielu lat niszczał nieużywany. Nikt nie był nim zainteresowany, nie było planu na jego nowe przeznaczenie. Gdy białostockie starostwo powiatowe wystawiło go na sprzedaż, zainteresował się nim Jakub Gryko.

– Mój mąż jest wyjątkowy, nie lubi patrzeć, jak coś się niszczy, marnuje. Lubi remontować stare samochody, po prostu ma do tego smykałkę. I tak było z tym budynkiem. Znalazł ten obiekt po starej szkole, ja byłam na „nie”. Prosiłam, by tego nie kupował, myślałam, że nadaje się tylko do zburzenia – wspomina Angelika Gryko. – Jako jedyni wystartowaliśmy w przetargu i ku mojemu początkowemu niezadowoleniu mąż kupił tę starą szkołę – dodaje.



Nie od razu małżeństwo miało plan na przeznaczenie nieruchomości. Przez kolejne dwa lata budynek stał nieużytkowany. Czekał na odpowiedni pomysł.

– To właśnie nasza codzienna sytuacja rodzinna, przeżycia z edukacją dzieci sprawiły, że zrozumieliśmy, że państwowe przedszkole czy żłobek nigdy nie da dziecku tego samego, co prywatna placówka. Na pewno zdarzają się wyjątki, ale takie było nasze doświadczenie. Uznaliśmy, że stworzenie przedszkola to dobry pomysł i ruszyła machina – mówi założycielka Michałkowa.

Małżeństwo wystąpiło o dofinansowania z Urzędu Pracy: na wyposażenie i prowadzenie żłobka oraz wyposażenie i prowadzenie placówki przedszkolnej. Udało się. Dzięki tym pieniądzom otworzyły się przed nimi możliwości. Budynek jest w trakcie gruntownego remontu. Wszystko zostało dostosowane do potrzeb najmłodszych. Początkowo Angelika i Jakub zakładali, że otworzą żłobek i przedszkole w 2020 roku, ale pandemia pokrzyżowała ich

plany. Teraz wszystko jest już pewne. Latem w murach nowej placówki pojawią się pierwsze maluszki ze żłobka, a we wrześniu dołączą do nich przedszkolaki.

### „NIE BĘDĘ TEGO JADŁ!”

Michałkowo, czyli Niepubliczny Żłobek i Przedszkole, przygotowało 22 miejsca w żłobku dla dzieci do trzeciego roku życia oraz 81 miejsc dla dzieci w wieku przedszkolnym. Kadra liczy pięć opiekunek w żłobku i osiem nauczycielek przedszkolnych.

Przedszkole i żłobek przy ul. Gródeckiej w Michałowie oferuje nie tylko nowoczesne, przyjemne wnętrza, ale przede wszystkim bogatą ofertę edukacyjną. Na dzieci w wieku przedszkolnym czekają: koła języka angielskiego, koła kulinarne, plastyczne, rytmiczno-taneczne, matematyczne oraz zajęcia teatralne. Założycielom Michałkowa zależy na tym, by oferta edukacyjna była atrakcyjna, a ich przyszli podopieczni jak najwięcej wynieśli z tych

lat spędzonych w przedszkolu. – Jako rodzice wiemy, że szczególnie dobrze musi być rozwijana motoryka dzieci. Muszą mieć dużo lepienia, klejenia, dotykania. Kolejna sprawa to uczenie otwartości na otoczenie. Znam doskonale zdanie „nie będę tego jadł”. Na pewnym etapie dziecko najchętniej jadłoby tylko butkę i parówkę. Stąd pomysł na zajęcia kulinarne. Co kilka dni dzieci same będą przygotowywały swój posiłek. Dla nich to nie tylko nauka, ale i zabawa – zauważa Angelika Gryko. Placówka ma charakter integracyjny, dlatego w budynku znajduje się również sala integracji sensorycznej, służąca przede wszystkim dzieciom ze specjalnymi potrzebami, np. z orzeczeniem o autyzmie.

Choć Michałkowo dopiero startuje, Angelice i Jakubowi trzeba życzyć powodzenia. Zależy im na realizacji marzenia o szczęśliwych, bogatych w doświadczenia dzieciach. Założyciele Michałkowa postanowili o te uśmiechy zaważać i to one będą oznaczały sukces. ■

*Nic się nie dzieje przedwcześnie i nic się nie dzieje za późno.  
Wszystko dzieje się w swoim czasie, wszystko...  
Wszystkie uczucia, spotkania, odejścia, powroty, czyny i zamiary.  
Zawsze właściwą godzinę biją Boże zegary.*

Nie umiera ten, który trwa w pamięci żywych

## Serdeczne podziękowania

### Rodzinie, Przyjaciołom, Sąsiadom

oraz

**Wszystkim, którzy łącząc się z nami w bólu uczestniczyli w ostatniej drodze**

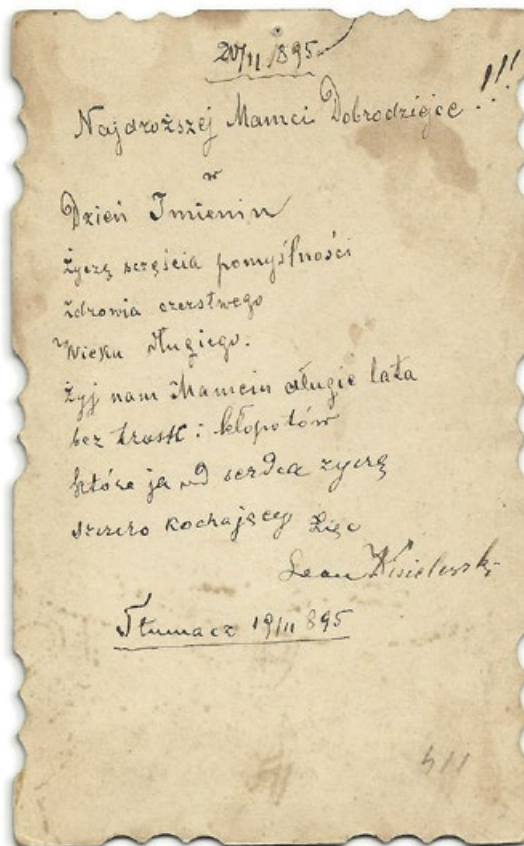
Śp.

**Krzysztofa Korkuz**

Dziękujemy za tak liczne przybycie

*pogrążeni w bólu  
Żona, Dzieci oraz Rodzice*

# W pocztówkach jest



**Stawomir Józwiński, sołtys wsi Żuki w gminie Zabłudów, to znany kolekcjoner m.in. pocztówek i makatek ściennych. O swoich okazach może opowiadać godzinami. Po wakacjach planuje kolejną wystawę, tym razem starych zegarów.**

## Pasja gromadzenia

– Moje początki w kolekcjonowaniu to zbieranie znaczków pocztowych. Byłem wtedy młodym chłopakiem. W latach siedemdziesiątych zdobycie jakiegoś fajnego znaczka graniczyło wręcz z cudem. Ich zbieranie to była wielka nobilitacja – mówi Stawomir Józwiński. – Do dzisiaj mam te swoje klasery ze znaczkami. Od czasu do czasu odkurzam je, oglądam.

Z wiekiem zmienił swoje zainteresowania. Kolekcjonował monety i banknoty. Część z tych zbiorów ma jeszcze w domu. Na przełomie lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych zaczął zbierać pocztówki oraz równocześnie zainteresował się makatkami ściennymi, które kiedyś wisiły praktycznie w każdym domu.

– Moja żona do dziś nie może

zrozumieć, dlaczego je zbieram. Kiedyś, przechodząc Rynkiem Kościuszki w Białymstoku, natrafiliśmy na plakat informujący o wystawie makatek w Ratuszu. Oczywiście zwiedziliśmy ją i moja żona uzmysłowiła sobie, jak wiele osób zbiera takie rzeczy. Makatka to dla mnie cudowna sprawa – zaznacza kolekcjoner. – Sztuka ich wykonywania uciekła nam praktycznie, tak jak kowalstwo czy inne rękodzieło. Obecnie są one już wykonane ze współczesnego materiału. Są podobne, lecz inne niż przed laty – dodaje.

## Ma pocztówkę z 1895 roku

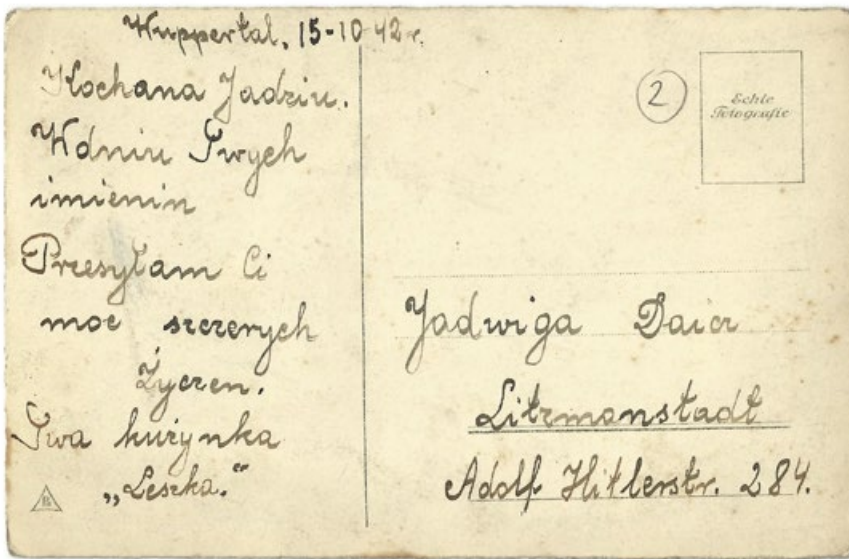
– Jeśli chodzi o pocztówki, to na początku zbierałem tylko świąteczne i imienninowe z lat pięćdziesiątych, sześćdziesiątych i siedemdziesiątych. Mam je zgromadzone

w pudłach. Jak ktoś chce kupić jedną z nich czy wymienić, to wtedy otwieram je i dochodzi do transakcji – wyjaśnia Stawomir Józwiński. W pocztówkach zauważył piękną, cudowną rzecz, która ucieka nam bezpowrotnie. Są tam krótkie teksty adresowane najczęściej do bliskich.

– Jest prawdziwe życie, są radości, troski i kłopoty. Jest miłość, przyjaźń a czasami i nienawiść – dodaje sołtys wsi Żuki. Lubi je przeglądać i czytać te teksty, pisane często staropolszczyzną. Nie zawsze można odczytać, kiedy i skąd została wysłana. Czasami przeczytanie jednej pocztówki od a do z zajmuje mu tydzień, nawet dwa. Niektóre wyrazy są tak zamazane, że naprawdę trudno je rozszyfrować. Choć zdarzają się i teksty pięknie wykaligrafowane.

Najstarsza pocztówka w zbiorach kolekcjonera z Żuk pochodzi z 1895 roku. Stara się gromadzić takie okazy, które były wysłane pocztą. Nie zbiera czystych pocztówek. Te z opisem zawierają treść, stemple i znaczek. Na starszych egzemplarzach z początku

# prawdziwe życie



się postugiwać szablą, a na zewnątrz jest minus 8 stopni Celsjusza. Kolejny zakup to pocztówki z okresu międzywojennego nabyte na angielskim portalu aukcyjnym.

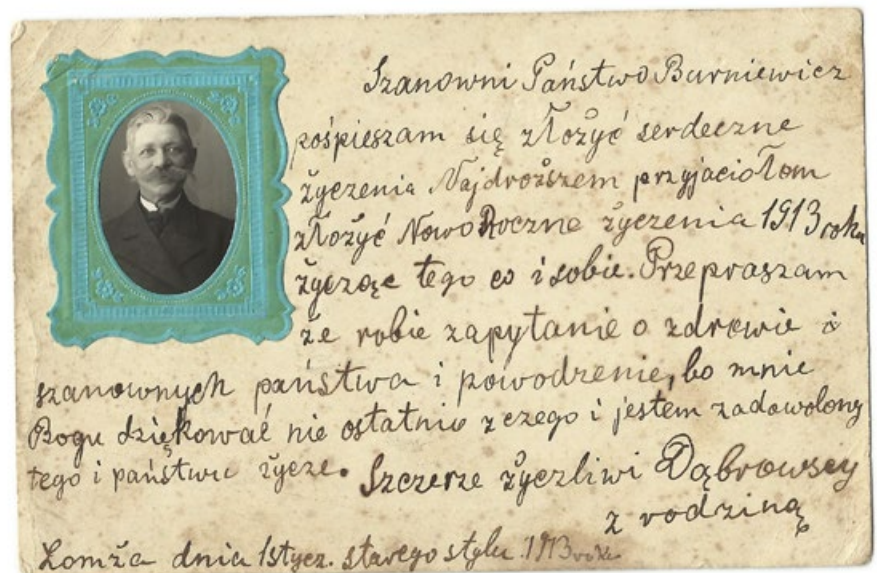
## Planuje kolejną wystawę

Miłośnik pocztówek z Żuk jest na emeryturze. Wcześniej pracował w policji w komendzie wojewódzkiej. Jego szefowie dostawali sporo pocztówek, które później mu przekazywali. Są wśród nich prawdziwe okazy, jak chociażby od postów czy senatorów, którzy zginęli w Smoleńsku. – To już nie

XX wieku teksty pisało się na stronie głównej obok ilustracji, na odwrocie obok znaczka tylko zamieszczało się adres odbiorcy. Obecnie Sławomir Józowicz stara się gromadzić pocztówki wydane do 1945 roku. Od wielu lat należy do Białostockiego Stowarzyszenia Kolekcjonerów.

– Nigdy nie liczyłem, ile ich mam w sumie. Myślę, że jest ich ponad tysiąc. Jedne kosztowały mnie tylko 5 złotych, a na niektóre wydałem nawet 500 złotych – podkreśla kolekcjoner.

W ubiegłym roku nabył dwie pocztówki wysłane do rodziny przez Polaka wcielonego do armii carskiej. Datowane są na lata 1912-13. Młody chłopak wspomina w nich, że uczy



jest zwykła pocztówka, ona ma zupełnie inny charakter – uważa kolekcjoner.

Sławomir Józowicz ma już za sobą pierwszą wystawę zorganizowaną w świetlicy wiejskiej w Żukach. Zaprezentował ponad 100 pocztówek i makatek mieszkańcom Żuk, okolicznych wsi, radnym, a nawet członkiniom koła gospodyń wiejskich z Narewki. Po wakacjach planuje pokazać swoje zbiory zegarów ściennych i kominkowych. Będą to okazy z końca XIX wieku po lata 50. XX wieku. Poprzez wystawy Sławomir Józowicz chce zachęcić innych do kolekcjonowania czegokolwiek. – A może ktoś ma jakieś zbiory, które również zechce pokazać innym – zachęcam do tego – mówi kolekcjoner. ■



# Kontynuuję zamierzenia poprzedników



**O wielkich remontach w jednej z najmniejszych podlaskich parafii. Szczerze, jak na spowiedzi – rozmowa z ks. prot. Sławomirem Jakimiukiem z Mostowlan w gminie Gródek. Minister kultury przyznał mu w maju szczególne wyróżnienie: złotą odznakę „Za opiekę nad zabytkami”.**

**Od czego zaczyna ksiądz rozmowę o pieniądzach?**

**Ks. Sławomir Jakimiuk:** – No... może teraz pomoże w tym ten złoty medal. Nie jest łatwo prosić o pieniądze, ale żeby nie zarosła ścieżka – to trzeba ją deptać. Papierologia jest straszna i jest jej coraz więcej. Ale czy życie jest takie słodkie? Człowiek pomatu, z błogostawieństwem bożym, robi to co powinien robić.

**To dla przyszłych pokoleń toniecie w papierach?**

– Świątynia jest miejscem spotkania pokoleń. Taki stary świecznik na przykład – ilu ludzi stawiało tu świece ofiarne, cieszyło się i płakało? No i ikony – najważniejsze, namodlone przez pokolenia. Łatwiej będzie je teraz chronić, bo zabudowaliśmy chór. Powietrze w cerkwi jest inne.





Najnowsza odnowiona ikona – to Salvador Mundi. Na jej renowację otrzymaliśmy od konserwatora zabytków 10 tys. zł, połowę my dołożyliśmy. Odnowiliśmy też ikony Przemienienia Pańskiego, Zesłania Ducha Świętego i Świętej Rodziny. Jeszcze pozostaje nam ikona św. Anny.

Każdego roku coś robimy... Nie! Był wyjątek. W tamtym roku były przygotowania do jubileuszu 480-lecia parafii i do wyświęcenia cerkwi po remoncie wnętrza. Aż dwóch biskupów było: arcybiskup Jakub i biskup Andrzej. Uroczystość niesamowita.

Zachowaliśmy też krzyż po starym ołtarzu, są w nim relikwie i data: 5 maja 1862 roku, tego dnia cerkiew została wyświęcona. Ale jest na cmentarzu w Mostowlanach jeszcze starsza cerkiew św. św. Kosmy i Damiana, z 1840 roku.

**Półtora miliona złotych – na tyle ksiądz oszacował koszt remontów obu cerkwi. Takich pieniędzy Mostowlany jeszcze nie widzieli.**

– Cerkiew na cmentarzu... to jest ostatni moment, by ją uratować. Zaczęła osiadać, bo groby są za blisko. Chcemy ją przenieść. Trzeba wybudować nowe fundamenty, wymienić legary. To za rok, może za dwa lata...

W tym roku zaczniemy remont dachu dzwonnicy i cerkwi św. Jana Teologa. Od wojewódzkiego konserwatora zabytków dostaliśmy 50 tys. zł i 50 tys. zł od marszałka. Będziemy jeszcze prosić w gminie o jakieś fundusze.

Blacha się porozchodziła, mamy przecieki. Jak nie naprawimy dachu, to zniweczmy to, co zrobiliśmy wcześniej. Bo w środku mamy już skończony remont. Najgorzej, że ceny wszystkiego idą w górę. Blacha, drewno. I co robić? To są ważne pytania, na które trzeba sobie odpowiedzieć: zrezygnować z funduszy czy zmniejszyć zakres prac i robić etapami?

**I tak pod ponad 30 lat? Cały czas ksiądz remontuje: najpierw w Topilcu, Baciutach, teraz w Mostowlanach.**

– Ja po prostu kontynuuję zamierzenia poprzedników. Jednym z trudniejszych był remont podłogi w Mostowlanach. Potrzebowaliśmy 200 tys. zł, a dostaliśmy połowę z Funduszu Kościelnego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji. Dołożyła się przepompownia w Kondratkach, gmina Gródek. Ale i tak musieliśmy wziąć kredyt i jeszcze go spłacam. W sumie wymiana podłogi kosztowała 300 tys. złotych.

W Mostowlanach to nawet mocno

wyktócaliśmy się o... kolor ścian. Miała być biel zgaszona. Sufit biały, ściany też – no i szpital psychiatryczny gotowy! A to jest przecież cerkiew, tu mamy czuć się dobrze. Udało się, mamy kolorowe ściany.

**Latem zaglądną tu turyści?**

– No właśnie kolor przyciąga, ale ten z zewnątrz. Cerkwie w Michałowie, Nowej Woli są do naszej kolorystycznie podobne. Ale bliżej Bielska Podlaskiego i Hajnówki, no to tam są cerkwie w większości niebieskie. I to turystów zaskakuje. Każdy może do mnie zajść, mieszkam obok. Oprowadzę. To jest miłe, zapraszam.

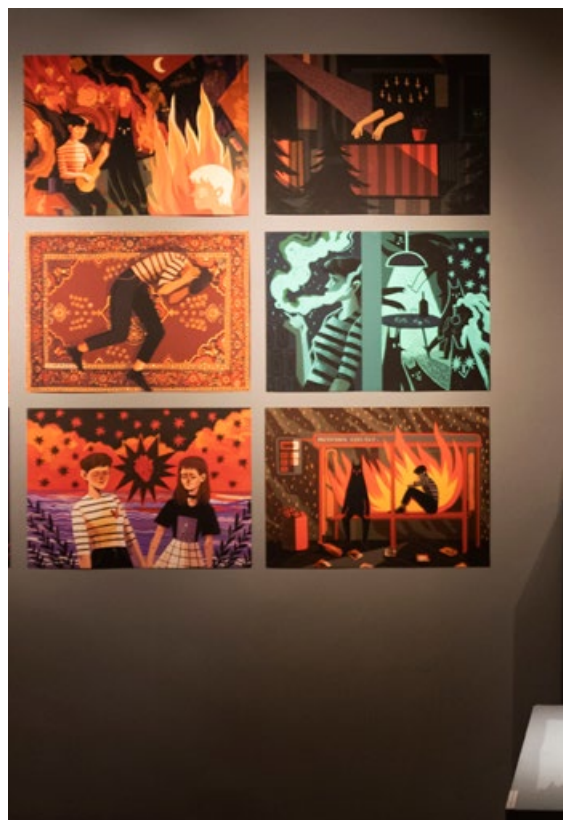
**A zimą, ile osób przyjeżdża tu na nabożeństwa?**

– Bywało i tak, że... dwie osoby na cerkiew.

**Ponad wiek temu było tu nawet 3000 parafian.**

– A dziś na 11 wiosek naszej parafii to niecałe 80 osób, w większości starszych. Zimą na przykład w Dublanach nikt nie mieszka, a w Mostowlanach jest osiem domów zamieszkałych. Ale radością jest to, że ludzie w niedzielę na nabożeństwa przyjeżdżają z Białegostoku i innych miejscowości. ■

# Plastycy z Supraśla prezentują swoje prace dyplomowe



**Do ostatniej niemal chwili nie wiedzieli, jaką formę przybierze wystawa ich prac dyplomowych: czy będzie można oglądać je wiszące na ścianach, czy raczej pozostanie podziwianie ich tylko online. Udało się. Wystawę prac dyplomowych uczniów Państwowego Liceum Sztuk Plastycznych im. Artura Grottgera w Supraślu otwarto z udziałem publiczności.**

Dzieła supraskich uczniów można oglądać w Muzeum Rzeźby Alfonsa Karnego w Białymstoku. Wystawa czynna jest od 13 maja do 30 czerwca.

DYPLOMY 2020/2021 są drugą edycją powstałą w trudnych warunkach pandemii. Pomimo niedogodności powstały prace zróżnicowane plastycznie, technicznie i technologicznie, reprezentujące cztery specjalizacje: Tkanina Artystyczna, Techniki Druku

Artystycznego, Techniki Rzeźbiarstwa i Realizacje Intermedialne.

MASKA, INSPIRACJA REGIONEM I ARTYSTĄ to tematy tegorocznych realizacji dyplomowych.

Uzupełnieniem wystawy są aneksy z rysunku i malarstwa – pejzaże, portrety, kolaże rysunkowe, polityk malarski.

Autorką zdjęć jest **Marta Mariańska** – nauczycielka PLSP w Supraślu





Niezawodny **Internet** w Twoim domu!

[www.koba.pl](http://www.koba.pl)  
tel. 85 333 33 33




# SIEMiAnówka! Plaża w Rudni i jej nowe oblicze



**Plaża w Rudni nad zalewem Siemianówka wciąż się zmienia. Miejsce nabiera uroku, pojawiają się elementy małej i większej architektury, które nie tylko poprawią komfort wypoczynku, ale też umożliwią realizację wielu ciekawych wydarzeń – sportowych i rekreacyjnych. Huczne powitanie lata na plaży w Rudni już w czerwcu!**

## SIEMiAnówka

Plaża w Rudni stanie się kolejną wizytówką gminy Michałowo. Już niebawem wszystkich odwiedzających to miejsce powita charakterystyczny, dwumetrowy napis SIEMiAnówka, który stanie na pomoście. Hasło nawiązuje do nazwy zbiornika i słowa SIEMA – popularnego sloganu używanego już nie tylko przez młodzież jako forma powitania i pożegnania.

Maj to miesiąc intensywnych prac budowlanych na plaży w Rudni. Wraz z początkiem lata teren zyska kolejne elementy architektury, które poprawią komfort wypoczynku nad Siemianówką. Nowością będzie namiot o powierzchni ok. 120 m<sup>2</sup> i wymiarach 20 x 15 metrów. Będzie to miejsce do organizacji różnego typu wydarzeń – kulturalnych i rozrywkowych. Pojawiła się też drewniana ścieżka dla wózków i nie tylko.

Kolejną nowość to boisko do uprawiania sportów plażowych: siatkówki i piłki nożnej. Na plaży w Rudni można zorganizować też dłuższy wypoczynek.





Zarządca przygotował miejsce pod namioty, a także samochody kempingowe z dostępem do prądu i sanitariatów.

#### CZERWCOWY KALENDARZ WYDARZEŃ

Czerwiec na plaży w Rudni będzie intensywny i aktywny. Zaplanowane są trzy imprezy sportowe.

**5 czerwca** odbędzie się turniej siatkówki plażowej dziennikarzy „SIEMIANÓWKA PLAŻA OPEN” o Puchar Burmistrza Michałowa. W rywalizacji wezmą udział dwuosobowe zespoły reprezentujące podlaskie redakcje.

W kolejną sobotę, **12 czerwca** odbędzie się turniej piłkarski dla dzieci z rocznika 2011 „SIEMIANÓWKA BEACH SOCCER CUP”. W zawodach weźmie udział 12 zespołów z województwa podlaskiego i z Warszawy, m. in. Jagiellonia Białystok, Varsovia Warszawa, gospodarze turnieju, czyli KS Michałowo i inni. Nagrody w turniejach ufundowały: gmina Michałowo, Wodociągi Michałowo, Salon Piłkarski Soccer Białystok i Podlaska Fundacja Rozwoju Sportu.

W dniach **18-21 czerwca** na zalewie Siemianówka odbędą się regaty żeglarskie: O Puchar Polski i Regaty o Puchar Żubra.

Z kolei **19 czerwca** planowane jest huczne Powitanie Lata, na którym wystąpi m.in. zespół Extazy. ■

### Cennik korzystania z plaży w Rudni

wstęp na plażę	<b>bezpłatnie</b>
parking auta osobowego	<b>10 zł/doba</b>
korzystanie z natrysków i WC	<b>1 zł</b>
ustawienie namiotu	<b>20 zł/doba</b>
ustawienie przyczepy kempingowej, samochodu typu "kamper", media	<b>30 zł/doba + media płatne dodatkowo</b>
jednorazowe korzystanie ze slipu	<b>20 zł + parking lub karnet miesięczny 200 zł + parking</b>
rezerwacja miejsca ogniskowego pod wiatą	<b>150 zł</b>

- PRACOWNIA
- ARCHITEKTURY
- I GRAFIKI

**NOWY ADRES:**  
**ul. Leśna 1**  
**16-050 Michałowo**

[www.pracowniaarchitektury.com](http://www.pracowniaarchitektury.com)

**KUPIĘ**

- lasy
- tereny zakrzaczone

📞 **791 585 629**

# Jest praca w Michałowie

**Urząd Miejski w Michałowie ogłosił nabór pracowników na trzy stanowiska. Urząd zatrudnia na pełny etat.**

Dwa wakaty dotyczą Referatu Inwestycyjno-Geodezyjnego. Tu magistrat poszukuje zastępcy kierownika referatu oraz referenta. Oba stanowiska związane są głównie z pracą przy komputerze, dlatego dobra znajomość obsługi komputera, w tym znajomość obsługi programów graficznych jest niezbędna. Do najważniejszych wymagań zaliczają się również: wykształcenie wyższe techniczne, umiejętność interpretacji przepisów prawnych,

umiejętność formułowania pisemnych stanowisk, umiejętność opracowywania projektów aktów prawnych.

Trzecie ogłoszenie dotyczy pracy jako pomoc administracyjna w biurze podawczym. Tu wymagane jest wykształcenie średnie, preferowane: informatyczne. Do obowiązków pracownika będzie należało m.in. prowadzenie ksiąg pocztowo-nadawczych, wysyłanie i odbieranie korespondencji, prowadzenie ewidencji korespondencji, obsługa głównej skrzynki pocztowej email urzędu oraz platformy Cyfrowy Urząd.

Wśród mile widzianych cech

przyszłego pracownika na każdym z trzech stanowisk, Urząd Miejski wymienia: odpowiedzialność, dokładność, rzetelność, kulturę osobistą oraz komunikatywność.

Urząd Miejski w Michałowie oferuje pracę w wymiarze pełnego etatu. Wymagane dokumenty aplikacyjne należy składać osobiście w siedzibie Urzędu Miejskiego w Michałowie lub pocztą na adres: Urząd Miejski w Michałowie, ul. Białostocka 11, 16-050 Michałowo.

Szczegóły naboru oraz wymagane dokumenty podane są na stronie Biuletynu Informacji Publicznej. ■



## Teatr Dramatyczny zaprasza na spektakle

**Teatr Dramatyczny im. Aleksandra Węgierki w Białymstoku po dłuższej przerwie wznawia działalność, oferując publiczności wyjątkowy repertuar, który będzie obfitował w sztuki komediowe.**

– Informacja o otwarciu instytucji kultury wywołała ogromną radość, zarówno wśród pracowników, jak i wśród widzów. Cieszymy się, że nadchodzący miesiąc widzowie będą mogli spędzić w teatrze. Oprócz znanych i lubianych spektakli pojawią się także nowości – wyjaśnia Piotr Półtorak, dyrektor teatru.

Teatr zaprasza 29 maja na premierę spektaklu „**Bóg mordu**” w reżyserii **Katarzyny Deszcz**. Przedstawienie funduje emocjonalną sinusoidę, w której nie zabraknie okazji do śmiechu. W świat konwenansów przeniosą bohaterowie spektaklu – dwie pary małżeńskie, które próbują polubownie załatwić bójkę swoich synów. Z każdą minutą napięcie narasta i konfrontacja zmierza do nieoczekiwane finału.

**Sztukę będzie można obejrzeć 30 maja oraz 4, 5, 6, 11, 12 i 13 czerwca 2021 r.**

– W ostatnich tygodniach brakowało nam bezpośredniego kontaktu z widzami. Dlatego w tym miesiącu – w sposób szczególny – wstuchujemy się w prośby widzów. W związku z tym podjęliśmy decyzję, aby wystawić „Hobbita” w reżyserii Grzegorza Suskiego. Jako jedyna instytucja w Europie mamy licencję do wystawienia scenicznej wersji książki Tolkiena – dodaje Martyna Zaniewska, zastępca dyrektora teatru.

„Hobbit” jest sztuką uwielbianą przez młodzież, dlatego Teatr stworzył możliwość – specjalnie dla szkół – uczestniczenia w transmisji spektaklu prosto ze sceny: **28 maja o godzinie 9:00 lub 12:00.**

To wyjątkowe widowisko teatralne będzie można obejrzeć także w siedzibie Teatru już **30 maja oraz 1 i 2 czerwca**. „Hobbit” w reżyserii Grzegorza Suskiego zachwyca nie tylko grą aktorską, lecz także kostiumami i scenografią, która współgra z wizualizacjami. Wszystkie te elementy sprawiają, że widzowie przenoszą się w fantastyczny świat Tolkiena. Interaktywne przedstawienie jest znakomitym pomysłem na prezent z okazji Dnia Dziecka.



Boeing, Boeing / fot. Bartek Warzecha

Niedawno do teatralnych hitów dołączyła farsa „**Boeing, Boeing**” w reżyserii **Witolda Mazurkiewicza**. Przedstawienie porusza problem poligamii i skłania do refleksji, czy jest ona w ogóle możliwa. Do bycia poligamistą aspiruje Maks – główny bohater, który ma trzy narzeczone. Sytuacja komplikuje się, gdy zakochane kobiety nagle zjawiają się w domu Makska. Z tarapatów próbują wyciągnąć go

dwie osoby – kuzyn Paweł oraz gospoia Nadia. Czy ta pomoc zakończy się sukcesem? Widzowie będą mogli się o tym przekonać **4, 5 i 6 czerwca**.



Wszystko w rodzinie / fot. Bartek Warzecha

W czerwcu Teatr zaprasza także na spektakl „**Wszystko w rodzinie**” w reżyserii **Witolda Mazurkiewicza**. Jeśli ktoś zachwycił się sztuką „Boeing, Boeing”, to koniecznie musi obejrzeć bezbłędną farsę pełną barwnych postaci i zabawnych dialogów. Splot dwóch wydarzeń – świątecznego przedstawienia dla pacjentów szpitala oraz zjazdu neurologów – gwarantuje wartką akcję, która wciągnie bez reszty każdego widza. „Wszystko w rodzinie” będzie można zobaczyć **11, 12 i 13 czerwca**.

Szczegółowe informacje na temat godzin oraz cen biletów dostępne są na stronie internetowej: [dramatyczny.pl](http://dramatyczny.pl).

# architekci & budownictwo

o d 1 9 9 7

## OD PROJEKTU PO REALIZACJĘ

miastoprojekt.eu  
tel. 609 576 067

### PROJEKTOWANIE ARCHITEKTONICZNE W ZAKRESIE:

- domy jednorodzinne;
- obiekty dla rolnictwa;
- obiekty biurowo-przemysłowe;
- hale produkcyjne i magazynowe;
- projekty ogrodów, zagospodarowania nieruchomości;
- zjazdy, utwardzenia terenu, ogrodzenia, budynki gospodarcze;
- przebudowy i rozbudowy istniejących obiektów;
- legalizacja istniejących obiektów budowlanych;
- projekty pomostów z pozwoleniem na realizację;

### WYKONAWSTWO BUDOWLANE:

- budownictwo jednorodzinne, zabudowy szeregowe, obiekty wielorodzinne;
- obiekty przemysłowe;
- organizacja całego procesu budowy;
- załatwianie wszelkich spraw formalno-prawnych;

16-050 Michałowo ul. Sienkiewicza 21A tel. 85 7 189 424 e-mail: sekretariatmosir@michalowo.eu

# MIEJSKI OŚRODEK SPORTU I REKREACJI W MICHAŁOWIE

- pełnometrażowy basen pływacki
- zajęcia z aqua aerobiku
- nauka pływania
- zjeżdżalnia
- sauna
- jacuzzi
- siłownia



mosir.michalowo.eu



**KRYMAR**

*Turbo Regeneracja*



## SKORZYSTAJ Z NASZEGO DOŚWIADCZENIA!

W silniku turbodoładowanym turbosprężarka maszyny rolniczej jest szczególnie narażona na pracę w niełatwych warunkach, a co za tym idzie na awarie. Jako firma z Podlasia od wielu lat cieszymy się stałym zaufaniem rolników, którzy doceniają rzetelność i profesjonalizm w zakresie regeneracji turbosprężarek.

W każdej chwili możesz liczyć na naszą pomoc. Regeneracja Turbosprężarek to nasza specjalność.

Zajmujemy się także czyszczeniem filtrów DPF/FAP oraz katalizatorów SCR.

## JAKOŚĆ – PRECYZJA WARSZTAT – PROFESJONALIZM



### KRYMAR s.c.

Białystok, ul. Warszawska 6A lok. 2  
tel. 512 339 409, 85 654 48 73

### ZAPRASZAMY

pon. – pt. 8:00 – 17:00  
sob. 8:00 – 13:00

[www.turbokrymar.pl](http://www.turbokrymar.pl)

## BEZPŁATNA SZKOŁA PONADPODSTAWOWA



## TECHNIK USŁUG FRYZJERSKICH



ZDZ Białystok  
ul Sienkiewicza 77  
tel. | 85 675 24 91  
fb | szkolazdzbialystok  
[www.szkolyzdz.pl](http://www.szkolyzdz.pl)